REDAKCJA
i ADMINISTRACJA:
Kraków, Rynek Główny 39
Telefony redakcji: 553-62; 585-10; — Telefon administracji 587-60 — wewn. 23
Sekretariat redakcji czynny w godzinach 10—12, 16—18

Niedziela, 26 września 1948

Cena 5 zł

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTII SOCJALISTYCZNEJ

Nr 266 | Kraków | Rok 57

Do naszych Czytelników!

W NUMERZE WTORKOWYM NASZEJ GAZETY PODAMY W POSTACI OSOBNEJ WKŁADKI OBSZERNE SPRAWOZDANIE Z OBRAD RADY NACZELNEJ PPS W WARSZAWIE ŁĄCZNIE Z REZOLUCJAMI RADY.

REDAKCJA.

Biuro Polityczne francuskiej Partii Komunistycznej potępia projekt Mocha

PARYŻ. — [illegible] Maurice Thoreza odbyło się posiedzenie Biura Politycznego francuskiej partii komunistycznej.

Po rozpatrzeniu sprawy cen i zarobków Biuro Polityczne wydało komunikat, w którym stwierdza, że rząd oparcie uchyla się od jakiegokolwiek wydatniejszego zwiększenia siły nabywczej szerokich mas ludowych, które żądają podwyższenia minimum życiowego w związku z obecnym wzrostem cen. Dalej Biuro Polityczne stwierdza, że projekt finansowy w rządzie Queuille'a obciąża nowymi podatkami robotników, chłopów, rzemieślników handlowych, oraz drobnych i średnich przemysłowców. Fakt, że rząd i większość parlamentarna odrzuciła kontrprojekt przedstawiony przez partię komunistyczną, jeszcze bardziej uwypukla ich zamiar oszczędzania kolaboracjonistów oraz [illegible] kapitalistycznych a uderza w masę podatników drobnych i średnich.

Biuro Polityczne potępia ponownie projekt ministra spraw wewnętrznych Jules Mocha, który przez zastosowanie nowej ordynacji wyborczej do rady republiki zmierza do oddania rady w ręce spiskowców de Gaulle'a. Większość rządowa [illegible] chce poddawać pod [illegible] z interesami ogółu polityki nędzy i ruiny, jakie trzyma się rząd popierający propagandę RPF.

W tych warunkach Biuro Polityczne jest zdania, że nawet częściowe przywrócenie rad powszechnych da ludności możność wyrażania swej opinii.

W dalszym ciągu komunikat stwierdza, że Biuro Polityczne otrzymuje ze wszystkich okolic Francji liczne protesty przeciw działalności spiskowców de Gaulle'a i stwierdza, że w szerokich masach wzbiera ruch zmierzający do zlikwidowania uzbrojonych grup RPF i zdemaskowania przed całym narodem stanowiska rządu w tej kwestii. Biuro Polityczne wzywa wszystkich obywateli republiki do jedności obalenia wspólnymi siłami kampanii prowadzonej przez spiskowców przy udziale rządu Queuille.

Sprawa Palestyny i b. kolonii włoskich na porządku dziennym Ogólnego Zgromadzenia ONZ

PARYŻ. [illegible] zalecił aby raport palestyński hr. Bernadotte'a i kwestia sił zbrojnych ONZ oraz wyrównania strat personelu ONZ zostały wpisane na porządek dzienny Ogólnego Zgromadzenia. Również jednogłośnie zalecono wpisanie na porządek dzienny sprawy b. kolonii włoskich. Komitet Główny zakończył swoją pracę z ułożeniem spisu 70 spraw, które mają być rozpatrzone przez Ogólne Zgromadzenie. W. Brytania wycofała swój wniosek utworzenia specjalnego komitetu do rozpatrzenia sprawy palestyńskiej poprzestając na skierowaniu sprawy do komitetu politycznego z tym, aby rozpatrywana była jako pierwsza ze względu na swą wagę.

PARYŻ. W czasie gdy Zgromadzenie Ogólne ONZ zajmuje się pr[illegible] [illegible] przez szefów deleg[illegible] [illegible] Zgromadzenia wykańcza sprawę rozdziału poszczególnych punktów porządku dziennego pomiędzy komisje. Sprawa palestyńska, która nie będzie rozpatrywana przez specjalną komisję, zostanie skierowana w swoich szczegółach do poszczególnych kompetentnych komisji. Podobnie prezydium wypowiedziało się zasadniczo przeciwko tworzeniu komisji specjalnych poza [illegible] utworzonymi komisjami.

Strajk!

Sparaliżowana komunikacja w Paryżu

PARYŻ — Ogłoszony na piątek [illegible]dniowy strajk pracowników transportowych w Paryżu, sparaliżował całkowicie komunikację stołeczną. Setki osób musiało udać się do pracy pieszo lub na rowerach na skutek przerwania komunikacji zarówno w metro, jak i autobusowej.

Jouhaux ocenia krytycznie sytuację we Francji

PARYŻ — Przewodniczący rady ekonomicznej Leon Jouhaux, oświadczył na konferencji prasowej, że w wyniku ostatnich decyzji finansowych rządu, Francji znajdzie się w [illegible] inflacji, z wszystkimi wypływającymi stąd konsekwencjami. Jouhaux podkreślił, że podwyżka wynagrodzeń straciła praktyczne znaczenie w związku z równoległym wzrostem cen. Trwała równowaga będzie osiągnięta jedynie z chwilą wprowadzenia stałego stosunku pomiędzy płacami i cenami. Prawdziwy wzrost siły nabywczej może nastąpić jedynie z chwilą obniżenia się kosztów utrzymania w tym sensie rząd powinien powziąć odpowiednie kroki.

W konkluzji Jouhaux wyraził pogląd że społeczeństwo powinno zmusić rząd do wkroczenia na drogę obniżki cen jako jedynego sposobu uzdrowienia finansowej sytuacji kraju.

W związku z aresztowaniem sekretarza Kongresu Słowian

Krzycki o antysłowiańskich poczynaniach rządu USA

NOWY JORK (SAP) — Amerykańskie władze emigracyjne aresztowały Pirińskiego, sekretarza Kongresu Słowian amerykańskich pod zarzutem, że jako cudzoziemiec, przybyły z Bułgarii należy do organizacji, która wypowiada się przeciwko amerykańskiemu rządowi.

Koła postępowe Nowego Jorku twierdzą, że Piriński został aresztowany właśnie teraz dlatego, że władze amerykańskie chcą przeszkodzić normalnemu przebiegowi Kongresu Słowian amerykańskich w którym jako sekretarz odgrywa czynną rolę.

Przewodniczący Kongresu Leon Krzycki oświadczył, że aresztowanie Pirińskiego jest próbą upozorowania zamiaru wydalenia go ze Stanów Zjednoczonych. Jakkolwiek mieszka on tam już od 25 lat i jego działalność nie była nigdy sprzeczną z interesami pań[illegible]

Krzycki podkreślił, że prześladuje się lojalnych obywateli państwa w tym samym okresie, kiedy do Ameryki [illegible]bywają faszyści, zbrodniarze wojenni przyjmowani serdecznie przez departament stanu. Minister sprawiedliwości, Clark chce wydalić Pirińskiego, lecz zgadza się na przyjęcie notorycznych hitlerowców.

Dziennikarze wyskoczyli z płonącego samolotu ponosząc śmierć na miejscu

AMMAN — Samolot arabski towarzystwa lotniczego został zaatakowany nad terytorium Syrii przez samolot myśliwski. Zaatakowany samolot, którego jeden z silników stanął w płomieniach zdołał mimo to wylądować. Trzej pasażerowie ogarnięci paniką wyskoczyli z samolotu ponosząc śmierć. Byli [illegible] dwaj dziennikarze angielscy i jeden arabski. Pilot i pozostali dwaj pasażerowie są lekko ranni.

Konferencja Bevin-Marshall

PARYŻ. Min. Bevin odwiedził w piątek przed poł. min. Marshalla w gmachu ambasady amerykańskiej w Paryżu. Bevinowi towarzyszył specjalny wysłannik [illegible] brytyjskiego w Moskwie — Roberts.



FRANCO REVAL

Do artykułu: „Ku zazdrości [illegible] ców z Sosnowca"

„Blok Zachodni i Niemcy"

Interesujący odczyt Eugeniusza Tarle

MOSKWA. — W odczycie na temat [illegible] radziecki historyk Eugeniusz Tarle omówił wrogie wobec Związku Radzieckiego machinacje rządu USA.

Mówiąc o powstaniu bloku zachodniego, Tarle stwierdził, że pewni mężowie stanu tylko dlatego nie cieszyli się ze zwycięstwa nad faszystowskimi Niemcami, ponieważ nie udało się jednocześnie osiągnąć zwycięstwa nad Związkiem Radzieckim. Kierownictwo wrogiego bloku zachodniego ujęły natychmiast w swe ręce Stany Zjednoczone, których prawdziwi władcy nie omieszkali zamienić Niemiec Zachodnich w bazę przeciwko Zw. Radzieckiemu.

Następnie Tarle zwrócił się przeciwko wrogiej Zw. Radzieckiemu propagandzie, która wskutek żądań gen. Clay'a rozszerza się [illegible] dziej w strefach Niemiec Zachodnich. Ale Zw. Radziecki posiada w [illegible] świecie, również i w USA miliony przyjaciół w postaci robotników i intelektualistów, którzy, chcąc pokoju, z nadzieją patrzą na Zw. Radziecki, wskazujący im drogę postępu politycznego i społecznego i do stworzenia trwałego pokoju [illegible]

Ben Gurion zapowiada wytępienie terrorystów i szybką likwidację [illegible] grupy Sterna

TEL AVIV (tel wł.) — Premier Ben Gurion oświadczył w czwartek na posiedzeniu rady państwa: „Mamy nadzieję, że okres terroru został zakończony. Nie będziemy tolerowali żadnej formy terroru i złamiemy wszelkie próby w tym kierunku".

[illegible] radę, że w Jerozolimie aresztowano 108 terrorystów z grupy Sterna poprzednio zaś aresztowano już pewną ich ilość w innych częściach Palestyny.

TEL AVIV — Rzecznik rządu Izraela oświadczył: „Wolimy aby granice Izraela zostały ostatecznie ustalone przez formalną umowę pomiędzy Żydami i Arabami, aniżeli przez ONZ".

Komentując [illegible] Bernadotte'a rzecznik stanowczo odrzucił jakąkolwiek kontrolę arabską w Haiffie, domagał się uznania Jerozolimy [illegible] integralną część Izraela i oświadczył, że rozwój wypadków od czasu dokonania podziału Palestyny w dniu 30 listopada wydaje się „powodować konieczność dokonania zmian pierwotnych granic".

Szczegóły planowanego zamachu na Perona

BUENOS AIRES (SAP) — Podając szczegóły zamachu na prezydenta Perona i jego małżonkę, szef policji stolicy Argentyny gen. Bertolo oznajmił, że już od dwóch miesięcy policja starała się zidentyfikować i aresztować członków licznej grupy, która nosiła się z zamiarem zamordowania prezydenta. Osoby [illegible] wił Bertolo, zbierały [illegible] starały się uzyskać wspólników pomiędzy oficerami armii i lotnictwa argentyńskiego.

Pierwsze wiadomości o zamachu uzyskano w piątek, o godzinie [illegible]. Plan miał być wykonany dnia 12 października wieczorem podczas uroczystości obchodu rocznicy odkrycia Ameryki.

„Czarna Gwardia" szkoli się

BERLIN. — „Berliner Zeitung" przynosi z Essen wiadomość o przeszkoleniu, jakiemu poddano t. zw. „Czarną Gwardię", pełniącą funkcje policji przemysłowej. Gwardia ta składa się w przeważającej części z b. zawodowych żołnierzy i SS-owców.

„Czarna Gwardia" ma być użyta w pierwszym rzędzie do ew. akcji przeciwko robotnikom. Dziennik zaznacza, że władze okupacyjne w Zachodnich Niemczech liczą się z możliwością niepokojów w społeczeństwie niemieckim w związku z pogarszającą się sytuacją gospodarczą i wzrastającym równolegle niezadowoleniem w masach pracujących.

PRAGA — W Pradze odbywa się kongres młodzieży spółdzielczej 14 krajów europejskich.

Wniosek delegata brytyjskiego utworzenia odrębnej organizacji upadł większością głosów. Tak więc młodzież spółdzielcza nadal zorganizowana będzie w ramach światowej federacji młodzieży demokra[illegible]

Na str. 2

podajemy przemówienie tow. min. Minca, wygłoszone na Krajowej Naradzie Aktywu Gospodarczego P/R

a na str. 3

rezolucję Aktywu Gospodarczego P/R

Olbrzymie zadanie socjalistycznego przekształcenia kraju

wymaga systematycznego włączania mas do budownictwa oraz do oddolnej krytyki i samokrytyki

Przemówienie tow. min. Minca na Krajowej Naradzie Aktywu Gospodarczego PPR

OD REDAKCJI: Na skutek przerwy w dostawie prądu do drukarni nie zdążyliśmy podać przemówienia tow. min. H. Minca do numeru wczorajszego naszego pisma. Czynimy to dziś.

WARSZAWA. — Członek Biura Politycznego KC PPR tow. min. Hilary Minc wygłosił na Krajowej Naradzie Aktywu Gospodarczego PPR 15 września przemówienie odnoszące się do krytyki i samokrytyki na odcinku pracy gospodarczej.

WALKA PRZY BUDOWIE.

„Przed naszą partią i przed klasą robotniczą — mówił tow. Minc — stoi olbrzymie zadanie socjalistycznego przekształcenia kraju. Mamy zakończyć 3-letni plan, wkroczymy w okres 6-letniego planu i w okresie tego planu mamy w Polsce zbudować fundamenty społeczeństwa socjalistycznego; mamy prawie podwoić produkcję przemysłową, znacznie zwiększyć produkcję rolniczą, zmienić stosunek między ludnością rolniczą i ludnością miast: mamy przeprowadzić nie tylko ilościowe, ale i głębokie jakościowe zmiany; mamy ograniczyć sektor kapitalistyczny, wzmocnić rolę czynnika socjalistycznego w państwie, głęboko przeorać wieś."

Budowa zrębów społeczeństwa socjalistycznego napotka poważne trudności. Imperializm zagraniczny będzie wszystko czynił, ażeby przeszkodzić w rozwoju Polski, posługując się, tak jak dotychczas, wywiadem, dywersyjną działalnością swoich agentur, presją i szkodnictwem. Wystąpią olbrzymie trudności w przezwyciężeniu wściekłego oporu klasowego elementów kapitalistycznych; marksizm i leninizm uczą, że wróg klasowy nie poddaje się.

SCHORZENIA BIUROKRATYCZNE

Przypomniawszy, że w roku 1922 i 1923 Lenin mówił o ówczesnej Rosji, że jest to państwo socjalistyczne, ale z aparatem chorującym na zwichnięcie biurokratyczne, mówca stwierdził:

„My w 1948 roku jesteśmy państwem demokracji ludowej, ale z aparatem chorującym również na zwichnięcie biurokratyczne. Jest rzeczą jasną, że bez systematycznego zwalczania braków i chorób naszego aparatu, bez przezwyciężenia tych wad i braków, bez ulepszenia aparatu, bez przystosowania go do nowych, olbrzymich zadań budownictwa zrębów społeczeństwa socjalistycznego w Polsce, nie może być mowy o naprawdę szybkim i zwycięskim pokonywaniu trudności, wynikających z presji imperializmu zagranicznego i z wściekłego oporu wewnętrznego klasowego wroga.

Zwycięski marsz do socjalizmu wymaga, abyśmy stanowczo systematycznie i skutecznie uzdrawiali nasz aparat państwowy i aparat administracji gospodarczej.

Tow. minister Minc wskazuje zasadnicze choroby, na jakie cierpi aparat administracji gospodarczej:

IGNOROWANIE POTRZEB MAS.

Pierwsza choroba, to uporczywe złośliwe nieliczenie się z potrzebami mas. W związku z tym min. Minc podkreśla jako przykład, że warunki mieszkaniowe w Zagłębiu Dąbrowskim od roku 1924, kiedy pracował tam jako okręgowiec Związku Młodzieży Komunistycznej, prawie się nie zmieniły. Stan ten wynika przede wszystkim z braku uwagi i dbałości i za to odpowiedzialni są wszyscy. Dalsze przykłady, cytowane przez mówcę, wskazują, że wiele jest faktów oderwania się administracji nawet PPR-owskiej od mas. Uwzględniwszy nawet możliwość przesady i wyolbrzymiania tych zjawisk, należy stwierdzić, że przynu[illegible]

[illegible]

Obok [illegible] stosunku do mas występuje również pański, wyniosły stosunek do ludzi. „Mogę zrozumieć, choć nie usprawiedliwić — stwierdza tow. Minc — ten pański, wyniosły stosunek u ludzi, którzy byli „panami" w przeszłości. Ale wielu jest naszych towarzyszy, powiedzmy to sobie szczerze — nawet na tej sali, których partia wyciągnęła, którzy nie byli „panami" w przeszłości. Kto im teraz pozwolił na pański, nawyniosły stosunek do ludzi?" Wielu otoczyło się pochlebcami, którzy ze wszystkim się zgadzają i wszystkiemu przytakują, a w istocie zasłaniają prawdziwe życie ludziom, postawionym na odpowiedzialnych stanowiskach. Wielu kierowników gospodarczych uważa, że od mas niczego nie można się nauczyć, że można je wziąć za nawias; wielu przestało rozumieć, że wykresy i tablice statystyczne odzwierciedlają wysiłek żywych ludzi, ich życie, pracę i troski.

CHOROBA ADMINISTRACJI GOSPODARCZEJ.

Druga choroba aparatu administracji gospodarczej, to nieumiejętność łączenia koniecznej metody rozkazywania i administrowania z metodą włączania mas do budownictwa gospodarczego. Prowadzi to bardzo często do faktycznego ignorowania roli związków zawodowych, jako powszechnej organizacji klasy robotniczej i roli Partii, jako siły napędowej i kierowniczej w całym budownictwie. Te szkodliwe tendencje porywają skuteczność kierownictwa, powodują niepotrzebne konflikty, a zaostrzają się w swych ujemnych skutkach wtedy, gdy na[illegible]

KONSERWATYZM I RUTYNA.

Trzecia choroba, to szeroko rozpowszechnione w aparacie gospodarczym konserwatyzm i rutyna, niechęć do wprowadzania nowych metod produkcyjnych i organizacyjnych, niechęć do rozszerzania dyscypliny finansowej i planowej w przedsiębiorstwach, dążność do budowania według starych wzorów, niechęć do uczenia się na doświadczeniach innych krajów — w szczególności [illegible]

FILIACJE Z WROGIEM KLASOWYM.

Czwarta choroba, to tendencje do zrastania się niektórych ogniw aparatu gospodarczego z wrogiem klasowym. Były wypadki, kiedy całe poważne organizacje handlowe zrastały się z kapitalistą i spekulantem.

„W naszym aparacie i wśród naszych towarzyszy PPR-owców — stwierdza mówca — do dzisiejszego dnia nie ma w pełni zrozumienia, że nasz stosunek do sektora kapitalistycznego jest stosunkiem walki. Walka ta może przybierać różne formy, może mieć różne natężenie i różne może sobie stawiać cele, ale pozostaje walką.

Wielu jest naszych towarzyszy, którzy nosząc legitymację partyjną w kieszeni, nie wstydzą się tego, że sami lub przez rodzinę powiązani są z sektorem kapitalistycznym".

OTRZĄSNĄĆ SIĘ Z NAWYKÓW KAPITALISTYCZNYCH

Analizując te przyczyny, [illegible] Minc omawia skład aparatu admini[illegible] Znajdują się w tym aparacie nowo wysunięci ludzie, którzy często również nie są wolni od biurokratyzmu, oraz ludzie, którzy wyrośli, wychowali się i pracowali w okresie kapitalizmu. Oddali oni — przede wszystkim partyjna i bezpartyjna inteligencja techniczna — olbrzymie usługi demokracji ludowej i budownictwu gospodarczemu. Stanowią oni cenny i konieczny element gospodarki. Znaczna większość tych ludzi [illegible] godna szacunku, ale nie zmienia to faktu, że nasiąkli oni nawykami kapitalizmu. Te nawyki to niedbałość o ludzi, oschłość, wyniosłość, biurokratyzm, skłonność do komenderowania.

Ludzie ci, którzy niewątpliwie oddadzą olbrzymie usługi socjalizmowi, muszą maszerować nogą w nogę z życiem, przekształcać się, uczyć się, otrząsać się ze starych nawyków kapitalistycznych. Jeżeli tego nie zrobią — pozostaną poza ży[illegible]

Drugą przyczyną ciężkich schorzeń aparatu gospodarczego jest to, że 4 zaledwie lata władzy ludowej nie zostały w pełni wykorzystane dla włączania mas do budownictwa, do udziału w rządzeniu.

Splot powyższych dwóch momentów wytwarza obecną sytuację.

JEDYNA RADA.

„DOŚWIADCZENIE ZWIĄZKU RADZIECKIEGO W TEJ SPRAWIE ORAZ NAUKA MARKSIZMU - LENINIZMU O PAŃSTWIE I APARA[illegible] PAŃSTWOWYM STWIERDZA: NIE MA INNEJ RADY NA LECZENIE SCHORZENIA [illegible]TYCZNEGO, JAK CORAZ ŚMIELSZE, CORAZ ODWAŻNIEJSZE, CORAZ BARDZIEJ KONSEKWENTNE WŁĄCZANIE MAS DO BUDOWNICTWA SOCJALIZMU I DO ODDOLNEJ KONTROLI — OŚWIADCZA Z NACISKIEM MÓWCA.

Tow. min. Minc precyzuje warunki, fakty i warunki, które pozwalają na dokonanie tego kroku i czynią go koniecznym:

PO PIERWSZE — w okresie 1945 [illegible] wielkich bitew [illegible] reakcją, z jej [illegible] ludowego, o jedność [illegible] o odbudowę i [illegible]wę gospodarki, [illegible] ze [illegible] i t. d. nastąpił wielki wzrost świadomości klasowej klasy robotniczej, [illegible] jej ogólnego i politycznego wyrobienia.

PO DRUGIE — walka klasowa niewątpliwie zaostrza się. Próbom osłabienia i rozsadzenia naszego aparatu można przeciwstawić się tylko na drodze szerokiego i śmiałego włączenia mas do budownictwa gospodarczego.

PO TRZECIE — zmieniła się sytuacja polityczna — obecnie [illegible] dująca naszej partii w całym narodzie jest w pełni uznana, rozbicie klasy robotniczej jest w przededniu zlikwidowania i niedługo występować będzie wszędzie tylko jedna robotnicza organizacja partyjna.

ELEMENTY REALIZACYJNE.

Aby ze wszystkich tych faktów wyciągnąć właściwe wnioski, należy zanalizować wszystkie elementy, potrzebne do włączenia mas w budownictwo gospodarcze i oddolną kontrolę. Elementy te są następujące:

Administracja, która rządzi przedsiębiorstwem na zasadzie jednej władzy.

Rada Zakładowa, która jest dołowym ogniwem powszechnej organizacji klasy robotniczej — związków zawodowych, reprezentujących interesy robotników i stanowiących dla nich szkołę rządzenia.

Koło partyjne, które jest podstawową komórką partii, napędowej siły całego budownictwa państwowego i gospodarczego.

„Mamy więc wszystko, co jest potrzebne do śmiałego włączenia mas w budownictwo gospodarcze i oddolną kontrolę — stwierdza mówca. — To, czego było nam brak i gdzie trzeba właśnie zrobić duży krok naprzód, to realizacja zasady krytyki i samokrytyki na terenie pracy gospodarczej, zwłaszcza w zakładzie przemysłowym. Nie można bowiem włączać mas do budownictwa gospodarczego, nie można żądać od nich wypowiadania się, nie dając jednocześnie prawa krytyki."

OŚMIELIĆ ROBOTNIKÓW DO KRYTYKI

Min. Minc wskazuje dalej, że robotnika należy ośmielić do krytykowania tej czy innej dziedziny pracy zakładu, tych czy innych osób. Powinno być to dokonywane w określonych warunkach: na naradzie produkcyjnej, na zebraniu partyjnym, w Radzie Zakładowej, w określonych warunkach na zebraniu fabrycznym. Należy tu być przygotowanym na to, że z początku wystąpią przejawy krytyki nie zawsze rzeczowej, często wyolbrzymionej, a nawet demagogicznej, ale nie można żądać, aby krytyka robotnicza była [illegible]

OBOWIĄZKIEM ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH, A PRZEDE WSZYSTKIM PARTII, JEST WYCHOWYWANIE MAS ROBOTNICZYCH W DUCHU KRYTYKI NAJBARDZIEJ RZECZOWEJ I ODPOWIEDZIALNEJ.

ZAGADNIENIE SAMOKRYTYKI.

Ważne jest również realizowanie zasady samokrytyki. Niektórym członkom partii zdaje się, że ucierpi od tego władza administracji. Jest to błąd. Autorytet partii i jej Komitetu Centralnego nie ucierpiał wskutek [illegible] się. „[illegible] podważa autorytet władzy, pozbawia [illegible] i zdolności do kierownictwa — oświadcza mówca — ale [illegible] Partia chce, żeby [illegible] inżynier i nasz dyrektor nie był vulgarnym mieszczuchem.

Jeżeli doprowadzimy do tego, że w naszych przedsiębiorstwach będzie istniała krytyka, jeżeli jednocześnie potrafimy stopniowo odciąć krytykę przesadną, wyolbrzymioną i nierzeczową, jeżeli doprowadzimy do tego, że w naszych zakładach będzie istniała samokrytyka dyrektorów i inżynierów, sekretarzy [illegible]nych, radców zakładowych, to nastąpi przełom na tym odcinku, przełom w wielkiej sprawie włączania mas do budownictwa [illegible] i kontroli oddolnej."

UNIKAĆ PIENIACTWA

Mówca wskazuje następnie, że należy unikać przeradzania się krytyki i samokrytyki w przewlekłe, pieniackie wzajemne zwalanie win. Wprowadzając krytykę i samokrytykę do zakładów należy zaczynać od podstawowej myśli, że krytykę zaczyna się od siebie. Administracja powinna zacząć krytykę od siebie. Rada Zakładowa od siebie i koło partyjne od siebie.

ZWALCZAĆ SZKODLIWE TENDENCJE

To też trzeba zwalczać tendencje, którehy chciały podważyć zasadę jednej władzy w fabryce, tendencje do dyrektorofobji, tendencje do obniżania wartości wielkiego wkładu inteligencji technicznej, tendencje do malowania czarno-białego obrazu: czarna jak noc administracja i biali jak śnieg partyjnicy i związkowcy. Takie tendencje trzeba zwalczać, ale główny atak przeprowadzony być musi na [illegible] choroby [illegible] gospodarczego i głównym orężem w tym ataku musi być krytyka i samokrytyka w zakładzie.

ODCHYLENIA PRAWICOWE

Tow. Min. Minc omawia następnie łączność między walką z biurokratyzmem, a zagadnieniem odchylenia prawicowego, którym zajmowało się sierpniowe plenum KC PPR. To odchylenie w kierownictwie nie wzięło się z powietrza, a wyrosło z działania konkretnych sił klasowych w kraju.

Elementy tego odchylenia były i są w terenie i na konkretnych odcinkach pracy — również i na terenie gospodarczym. Odchylenie prawicowe na terenie gospodarczym jest to taka działalność, taka linia, która prowadzi do hamowania tempa marszu do socjalizmu. Marsz ten hamują m. in. ciężkie biurokratyczne choroby aparatu gospodarczego, które należy leczyć przez coraz śmielsze włączanie mas do budownictwa gospodarczego i do oddolnej kontroli.

ISTOTA SPRAWY

„Wynika z tego — stwierdza w konkluzji mówca — że kto nie widzi ciężkich chorób naszego aparatu, kto umniejsza, lekceważy, bagatelizuje te choroby, kto nie widzi konieczności ostrej walki z tymi chorobami, kto nie widzi konieczności śmielszego włączenia mas do budownictwa gospodarczego, w celu uzdrowienia aparatu — ten popełnia poważne błędy polityczne, a wtedy kiedy te błędy układają się w linię i w system — wpada w odchylenie prawicowe.

Wynika z tego — i to trzeba zrozumieć — że zagadnienia takiego czy innego stosunku do chorób naszego aparatu, zagadnienie takiego czy innego stosunku do sprawy śmielszego włączenia mas do budownictwa gospodarczego i do kontroli oddolnej, do sprawy krytyki i samokrytyki w zakładzie — to nie są tylko zagadnienia organizacyjne, a są to poważ[illegible]

Troska i dobro robotnika
naczelnym i codziennym wskazaniem

Na przestrzeni jednego tygodnia zapadły ważne decyzje najwyższych czynników państwowych w sprawach niezmiernie istotnych dla polskiej klasy robotniczej. Dnia 14 bm. Rada Państwa powzięła uchwałę o wyasygnowaniu 2 miliardów zł na potrzeby miast przemysłowych dla poprawy warunków mieszkaniowych i sanitarnych. Rada Państwa zaleciła objęcie tą akcją remontu mieszkań robotniczych, remontu lub odbudowy urządzeń wodociągowych, kanalizacyjnych, instalacji oświetleniowych itp.

W dniu 21 września br. Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów uchwalił w ramach nowych kredytów inwestycyjnych na rok bieżący kwotę 300 milionów zł na robotnicze budownictwo mieszkaniowe, przeznaczając je przede wszystkim na remonty domów dla robotników przedsiębiorstw podległych Ministerstwu Przemysłu i Handlu, robotników monopoli państwowych oraz kolejarzy i robotników [illegible]

Państwo wskazuje drogę

Obydwie uchwały odrębnych władz państwowych w samym stanowią ogólny wysiłek państwa, zmierzającego w kierunku [illegible] wy warunków mieszkaniowych klasy robotniczej. Należy podkreślić, że są to kredyty dodatkowe, które idą na wzmocnienie prowadzonej już akcji według ogólnego planu inwestycyjnego. To znaczy, że w ramach naszej gospodarki wyszukujemy już rezerwy, które państwo przeznacza na zaspokajanie najpilniejszych potrzeb robotników.

Wiemy, że zasadniczy program rozwiązania problemu mieszkaniowego będzie mógł być realizowany dopiero po wykonaniu [illegible] trzechletniego, który na ten cel dostarczy nam odpowiedniej ilości środków materiałowych. Nie mniej jednak potrzeby tego ważnego odcinka w miarę skromnych możliwości są zaspokajane już dzisiaj.

Jest to właśnie wyraz stosunku państwa ludowego do klasy robotniczej, która po wyzwoleniu wzięła na swe barki główny ciężar budowania nowej rzeczywistości w Polsce. Robotnicy polscy nie brali przykładu z kapitalistycznych fabrykantów i obszarniczych właścicieli, którzy zabezpieczają sobie dochody i zyski przy pomocy państwa z myślą o swych egoistycznych interesach.

W Polsce przystąpiliśmy do budowy nowego państwa, które ma służyć potrzebom szerokich mas pracujących. To nowe, odbudowujące się państwo trzeba było wesprzeć rzetelną pracą. Tę pracę robotnik polski dał swemu państwu, uruchamiając fabryki, dźwigając w górę produkcję. Nie pytał wówczas ile za to dostanie.

Najtrudniejszy okres poza nami

Wiadomo, że pierwszy okres był szczególnie ciężki, że następne [illegible] nie były i nie [illegible]. Ale wyniki wspólnych wysiłków są powszechnie widoczne. Odbudowa postępuje coraz szybciej, produkcja wzrasta, jakość towarów podlega nieustannej poprawie. W związku z tym powoli, ale konsekwentnie następuje podnoszenie stopy życiowej ludzi pracy. Uwidacznia się to nie tylko w stałej poprawie zarobków, ale również w rozszerzonej akcji wczasów, ulepszeniu systemu ubezpieczeń społecznych, w trosce o poprawienie warunków mieszkaniowych itp.

Więź wzajemnego zaufania między klasą robotniczą a państwem ludowym zacieśnia się i pogłębia. Na bazie tego wzajemnego zaufania możemy realizować plany produkcyjne i inwestycyjne, umacniać potęgę i znaczenie Polski Ludowej oraz realizować program dobrobytu mas robotniczych.

Tak samo jednak jak plany produkcyjne i inwestycyjne mogą być wykonane dzięki codziennemu wysiłkowi robotników, tak samo i program dobrobytu zostanie zrealizowany przez zespolenie wszystkich środków, które do tego celu służą. Nie wystarczy tylko inicjatywa naczelnych władz państwowych. Ona jest tylko wyrazem naczelnej zasady, która leży u podstaw naszego państwa ludowego, w którym pragniemy zbudować ustrój socjalistyczny.

Jedna myśl - wspólny cel

Troska o dobro mas pracujących musi dominować również w codziennej pracy całego aparatu administracyjnego, w kierownictwie przemysłu na wszystkich szczeblach, a przede wszystkim w radach zakładowych, które są organem wykonawczym związków zawodowych w ich dążeniu [illegible] prawę warunków pracy i [illegible] ceń życiowej robotnika.

Te [illegible] nie [illegible] dostatecznie mocno związane z codzienną pracą wymienionych powyżej oraz wszystkich innych komórek naszej organizacji państwowej i społecznej. Zbyt często jeszcze konieczny jest dopiero wgląd organów przełożonych, aby przypomnieć o nich ludziom i instytucjom, władzom i urzędom, które na przestrzeni ostatnich 3 lat nie dość dokładnie przyswoiły sobie naczelne zasady budowanego w Polsce Ludowej ustroju.

Niewątpliwie niezbędna jest tutaj wzmożona czujność samych robotników. Przede wszystkim wszystkie komitety obydwu partii robotniczych, a w niedalekiej przyszłości już Zjednoczonej Partii, winny zwrócić baczną uwagę na wszelkie zaniedbania i niedopatrzenia oraz przejawy niedbalstwa lub złej woli. Uchwały Rady Państwa i Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów są przykładem idącym od góry. Akcja prowadzona [illegible] dołu winna obejmować wszystkie dziedziny i wszystkie odcinki.

[illegible] dwukierunkowość poczynań [illegible] w efekcie stopniowe rozwiązanie wszystkich bolączek klasy robotniczej.

Nauka na dzień dzisiejszy

Tempo realizacji socjalizmu
uzależnione od redukcji kosztów utrzymania aparatu państwowego oraz produkcji

Wydanie ósmego tomu dzieł Marszałka Stalina, dotyczącego okresu 1926 roku, sprawiło, że ponownie powszechną uwagę skierowano na jedną z podstawowych zasad budowy państwa socjalistycznego. Zasada ta została proklamowana przez przywódcę narodów radzieckich w przededniu przystąpienia do realizacji szeregu planów pięcioletnich, zmierzających do przekształcenia ZSRR z kraju o przewadze rolnictwa w wielkie mocarstwo przemysłowe.

Podkreślając znaczenie rozszerzenia produk[illegible] do ścisłego przestrzegania systemu uprzywilejowania w dziedzinie inwestycji, Stalin twierdził kategorycznie, że postęp w kierunku socjalizmu tylko wówczas osiągnie należyte tempo, jeśli zostaną przedsięwzięte wszelkie możliwe środki w kierunku zredukowania kosztów utrzymania aparatu państwowego [illegible]

Całe te zostały osiągnięte w pewnym stopniu przez zwalczanie nieobecności robotników, oraz przez zastosowanie surowych środków przeciwko kradzieży mienia państwowego, marnotrawstwa i braku poczucia odpowiedzialności. Przekształcenie Zw. Radzieckiego w potęgę przemysłową odbywało się ponadto drogą podniesienia indywidualnej wydajności i szkolenia wykwalifikowanego personelu.

Obecnie, podobnie, jak i w r. 1926 nawołuje się w Zw. Radzieckim do jak najbardziej ekonomicznej gospodarki. W liczbie środków, zmierzających do obniżenia kosztów produkcji, znajduje się: 1) ograniczenie kosztów administracyjnych, 2) oparcie przedsiębiorstw na zasadzie samowystarczalności finansowej, połączone z cofnięciem subsydiów, oraz 3) racjonalna gospodarka [illegible]riałowa.

Dzięki znacznemu wzrostowi indywidualnej wydajności, tak drogą [illegible] mechanizacji, jak i przez lepsze wyszkolenie robotników, przemysł radziecki może odrobić straty w personelu, poniesione [illegible]

Nauki Marszałka Stalina, głoszone w r. [illegible] nie straciły nic na aktualności w chwili obecnej, tak w stosunku do Zw. Radzieckiego jak i do państw demokracji ludowej, kroczących [illegible]

(TELEPRESS)

Wyjaśnienie

W sprawozdaniu z zebrania orga[illegible] historyków marksi[illegible]skich we Wrocławiu, zamieszczo[illegible] w [illegible] po[illegible] w składzie [illegible] Zjazdu Historyków-Marksistów dwa nazwiska: wicemini[illegible] i dr Celiny Bobińskiej-Wolskiej.

Rezolucja Krajowej Narady Aktywu Gospodarczego PPR
w Warszawie z dnia 18 IX 1948

Krajowa Narada Aktywu Gospodarczego Polskiej Partii Robotniczej wita z radością uchwały sierpniowego Plenum Komitetu Centralnego i wyraża pełną solidarność z linią polityczną, nakreśloną przez Plenum.

Uchwały Plenum przez jasne wskazanie niebezpieczeństwa odchylenia prawicowego i nacjonalistycznego, jego źródeł i sposobów jego przezwyciężenia spotęgowały czujność Partii, a jasne wytknięcie perspektyw walki o socjalizm wzmocniło zwartość ideologiczną szeregów partyjnych i siłę Partii.

Uchwały Plenum uzbrajają Partię w silny oręż ideologiczny na etapie budownictwa w naszym kraju zrębów ustroju socjalistycznego.

Uchwały plenum dały dobitny wyraz woli Partii i całej Polskiej Klasy Robotniczej wzmocnienia i pogłębienia międzynarodowej solidarności z WKP (b), partiami komunistycznymi i robotniczymi krajów demokracji ludowej oraz z siłami postępowymi i rewolucyjnymi na całym świecie, jako jedynej gwarancji zabezpieczenia niepodległości i suwerenności naszego kraju oraz zwycięskiego budownictwa socjalistycznego.

Wyrażając swą pełną solidarność z uchwałami Plenum, Narada uważa, że potężna broń krytyki i samokrytyki winna być w całej rozciągłości wykorzystana przez wszystkie ogniwa partyjne, działające na różnych odcinkach pracy, dla przezwyciężenia dotychczasowych braków i niedomagań ich pracy.

Jeżeli chodzi o odcinek pracy gospodarczej, Narada stwierdza, że nasz aparat gospodarczy cechują zasadnicze braki i niedomagania, usunięcie których winno być bojowym zadaniem wszystkich organizacji i poszczególnych działaczy partyjnych.

a) w wielu ogniwach aparatu gospodarczego występuje sporczywe i szkodliwe nieliczenie się z potrzebami mas oraz ignorowanie tych potrzeb (mieszkania, dojazdy, aprowizacja, warunki sanitarne pracy itd.),

b) u wielu działaczy z aparatu gospodarczego, wśród nich również z członków Partii, przejawiają się szkodliwe tendencje do kierowania pracą obiektów gospodarczych bez oparcia się o współpracę Rad Zakładowych i organizacji partyjnych oraz do faktycznego ignorowania roli związków zawodowych, jako powszechnej organizacji klasy robotniczej i roli Partii, jako kierowniczej siły całego naszego budownictwa,

c) w wielu ogniwach naszego aparatu gospodarczego nie ma dostatecznej energii i inicjatywy w doskonaleniu metod produkcji i organizacji wytwarzania. Wielu kierowników fabryk i przedsiębiorstw idzie w swej pracy po linii rutyny i konserwatyzmu: nie doskonaląc systematycznie planowania i kontroli wykonania planów, nie śledząc nowych zdobyczy wiedzy technicznej w kraju i zagranicą i nie wprowadzając ich do własnego zakładu, lekceważąc twórczą inicjatywę i wynalazczość pracowników własnych zakładów, nie organizując systematycznych narad wytwórczych, wzbogacających doświadczenie techniczne zarówno kierownictwa, jak i całej załogi,

d) w wielu ogniwach naszego aparatu kierowniczego przedsiębiorstw państwowych i odpowiedzialni działacze gospodarczy bardzo często przejawiali niedopuszczalny, tolerancyjny stosunek do wroga klasowego, przenikającego do aparatu państwowego i prowadzącego działalność, wymierzoną przeciwko polityce gospodarczej państwa.

Narada stwierdza, że biurokratyzm, istniejący w naszym aparacie gospodarczym, nie może być przezwyciężony inaczej, jak tylko przez śmiałe włączenie mas do budownictwa gospodarczego i oddolnej kontroli.

Koniecznym warunkiem ku temu jest, by wzajemne stosunki między administracją przedsiębiorstw i czynnikiem społecznym oparły się na słusznym podziale i rozgraniczeniu funkcji między administracją — organem władzy w fabryce, radą zakładową — dolowym ogniwem powszechnej organizacji klasy robotniczej i kołem partyjnym, podstawowym ogniwem partii, siły napędowej całego naszego budownictwa państwowego i gospodarczego. W tych sprawach, mimo słusznych wskazań kierownictwa partyjnego, w terenie często obserwujemy brak jasności. W związku z tym Narada zwraca się do Wydziału Ekonomicznego KC i Komitetów Wojewódzkich o przeprowadzenie instruktażu na początku na kilku największych zakładach przemysłowych w Polsce, w sprawie właściwego rozgraniczenia funkcji między poszczególnymi organizacjami na terenie zakładu.

Włączenie mas do budownictwa gospodarczego i oddolnej kontroli niemożliwe jest bez konsekwentnej realizacji na terenie zakładu zasady krytyki i samokrytyki. Narada stwierdza, że przeprowadzenie tej zasady stanowi podstawowe ogniwo, za które należy się uchwycić w dążeniu do walki z biurokratyzmem. W związku z tym Narada wysuwa na najbliższy okres następujące konkretne propozycje:

1 Do dnia 15 października przeprowadzić zebrania połączonych Egzekutyw Kół PPR i PPS wspólnie z Radami Zakładowymi dla omówienia środków, zmierzających do poprawy warunków materialnych i socjalnych załogi w ramach obowiązujących umów zbiorowych i akcji remontowo-budowlanej. Wyniki tych zebrań przenieść następnie, po uprzednim przygotowaniu i porozumieniu się z wyższymi władzami partyjnymi na ogólne zebranie Kół i ewentualnie załóg.

2 W ciągu miesiąca października przeprowadzić połączone zebrania Kół PPR i PPS z referatem administracji o wynikach produkcji za trzeci kwartał i o planach produkcyjnych na kwartał czwarty, jak również o środkach, zmierzających do wykonania planu, powiększenia produkcji, polepszenia wydajności i wzmożenia dyscypliny. Nad referatami przeprowadzić dyskusję i przyjąć konkretne rezolucje.

×

(Przemówienie tow. min. Minca podajemy na str. 2 — Red.)

Historycy polscy do Prezydenta R. P.

WARSZAWA. Przewodniczący VII Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich prof. Jan Dąbrowski nadesłał na ręce Prezydenta R.P. w imieniu obradujących historyków depeszę treści następującej:

„Siódmy Powszechny Zjazd Historyków Polskich we Wrocławiu, przystępując do obrad nad kontynuacją odbudowy zniszczonej przez wroga nauki historycznej polskiej oraz na[illegible] stworzeniem nowych szerokich po[illegible]staw dla badania przeszłości, prosi Pana Prezydenta o przyjęcie wyrazów głębokiej czci, hołdu i zapewnienia ofiarnej pracy naukowej i oświatowej w odbudowie i przebudowie polskiej kultury".

Henryk Świątkowski

NOWY USTRÓJ ROLNY W ZSRR

Jak się tworzy nowe, lepsze życie na wsi

Od Redakcji: Poniżej przedrukowujemy artykuł Członka Komisji Politycznej CKW PPS tow. tow. H. Świątkowskiego, wydrukowany po raz pierwszy w „Lewym Torze" Nr. 6 z 1935 roku. Dokument ten ma wartość historyczną, bowiem jest świadectwem, że rewolucyjna lewica marksistowska w PPS już wtedy zdawała sobie sprawę z tego, że tylko wykorzystanie doświadczeń Socjalistycznego Związku Radzieckiego, tylko przejście na drogę socjalistycznej przebudowy wsi jest w stanie zapewnić ostateczne zwycięstwo socjalizmu w Polsce.

ISTOTA PRAWA ROLNEGO

Prawo rolne, jako osobna gałąź prawa, odrębna od prawa cywilnego, powstało w Rosji przy końcu 1917 roku.

W państwach kapitalistycznych ziemia uważana jest za jeden z rodzajów majątku nieruchomego. Natomiast w ZSRR podział majątku na nieruchomy i ruchomy nie istnieje.

Umowy zawarte w celu obejścia powyższej zasady są nieważne i powodują odpowiedzialność karną kontrahentów. „Własność ziemi" dopuszczalna jest jedynie na prawie użytkowania (art. 21 Kod. Cyw. R.S.F.S.R.). Prawo użytkowania zaś jest zależne od Państwa jako właściciela.

Kołchozy – zasadniczą formą ustrojową gospodarstwa wiejskiego

W ZSRR istnieją na wsi „sowchozy" (folwarki państwowe), gospodarstwa kolektywne i dawnego typu gospodarstwa indywidualne. Trzy są typowe formy gospodarstw kolektywnych: zrzeszenie dla wspólnego obrabiania ziemi, artel gospodarczo-rolna czyli kołchoz i komuna gospodarczo-rolna. Różnią się te trzy formy gospodarstw kolektywnych zasięgiem uspołecznienia przedmiotów gospodarstwa, a więc narzędzi, żywego inwentarza, nasion itd.

Zrzeszenie dla wspólnego obrabiania ziemi jest najniższą formą uspołecznionej gospodarki rolnej: łączy ono grunty swoich członków, którzy na połączonych polach pracują nie tylko inwentarzem wspólnym, [illegible]

Artel gospodarczo-rolna czyli kołchoz, zajmuje miejsce pośrednie między zrzeszeniem dla wspólnego obrabiania ziemi a komuną gospodarczo-rolną. W kołchozie uspołecznione są najważniejsze środki produkcji, głównie odnoszące się do gospodarki zbożowej, a więc maszyny, inwentarz żywy i martwy, budynki gospodarcze i praca. Natomiast nie są w kołchozach uspołecznione działki przy osiedlach (ogródki, sady) budynki mieszkalne, część inwentarza mlecznego, ptactwo domowe. Według obowiązującego w ZSRR poglądu urzędowego — kołchozy stanowią przystosowaną do obecnego okresu historycznego formę gospodarstwa wiejskiego, w której łączy się w jedną harmonijną całość interes gospodarstwa jako wspólnoty z indywidualnym interesem pracującego w niej chłopa.

Toteż kołchozy jako „szkoła socjalistycznego wychowania mas chłopskich, stały się podstawową, niemal powszechną, formą gospodarstwa wiejskiego w ZSRR.

Ilościowy rozwój kolektywizacji w postaci kołchozów jest imponujący. W chwili obecnej kolektywizacja [illegible]ckiej obejmuje 3/4 wszystkich gospodarstw chłopskich i 90 proc. obszarów siewnych w szczególności 240 000 kołchozów i 3 500 MTS (maszyno-traktorowych stacji). Na wszystkich tych obszarach pracowało traktorów 845 tysięcy, młocarni 129 tysięcy, różnych innych maszyn siewnych 2.085 tysięcy. W roku 1933 traktory MTS dokonały orki na 35 milionach ha, w r. 1934 [illegible] 55 mil. ha. Kołchozy skupiają 85 milionów ludności wiejskiej, gdy indywidualne gospodarstwa rolne tylko 25 milionów tejże ludności.

Zjazd „szturmowców – spółdzielców rolnych"

[illegible] spółdzielców rolnych". Jedynym punktem porządku dziennego tego zjazdu było przepracowanie dotychczas obowiązującego statutu wzorowego kołchozów w roku 1930 i przystosowanie tego statutu do nowych wymagań i konieczności, wyrosłych na tle bogatego praktycznego doświadczenia, jakie kołchozy zdobyły w ciągu kilku lat swego istnienia. Na zjazd przybyło 1500 delegatów, reprezentujących najlepiej prowadzone kołchozy.

Obrady zjazdu odbywały się pod osobistym kierownictwem Stalina. Wśród delegatów ogromną większość stanowili kierownicy kołchozów, a więc przewodniczący, kierownicy t. zw. brygad, zarządzający fermami, traktorzyści itd. To też entuzjastyczne przemówienia delegatów raczej odźwierciadlały nastroje kierowniczych sfer kołchozów, niż żądania szerokich mas spółdzielców chłopskich. Tym niemniej stwierdzić należy ogólne podniesienie poziomu kulturalnego wsi w ZSRR.

„Mnie, towarzyszu, jest dobrze. Ja, wieczny wyrobnik, posiadam obecnie wszystko: porządne ubranie, patefon, rower, strzelbę, zegarek, porządną pościel, posiadam krowę, świnię i ptactwo domowe. Mam chęć teraz do życia" — mówi zarządzający fermą mleczną.

„Szturmowcy" rzeczywiście mogą być zupełnie zadowoleni. Wystarczy porównać zarobek szeregowego członka kołchozu z zarobkiem „szturmowca". Za zjeździe niektórzy „szturmowcy" stwierdzili, że wyrabiają sobie 600 [illegible] 800, a nawet 1000 pracodni, co [illegible] przeliczeniu oznacza 1000, a [illegible] wet 1.500 pudów zboża. Toteż zróżniczkowanie w kołchozach jest duże: są tacy, którym zaledwie starczy na utrzymanie, są i tacy, którzy mają nadmiar.

„Wszystkiego sobie nakupiłem, na wszystko mi wystarczy — odpowiada mechanik Bachołdinowa — uszyłam sobie 32 (!) ubrania, samu się śmieję z tego, po co mi tyle". (Syberia Zachodnia).

Widać jednak dążenie do podniesienia dobrobytu całej masy spółdzielców wiejskich. Delegaci mówią np.: „[illegible] wszystkie domy oświetlone są elektrycznością. „W naszej wsi pobudowano już trzecią szkołę z kursem b. gimnazjum" „U nas dzieci mają już przedszkola i żłóbki" itd. „Będziemy walczyć o to, aby nie tylko 1—2 działacze spółdzielczy byli zamożnymi, ale aby wszyscy członkowie kołchozów byli naprawdę zamożni".

Z dawnej zacofanej, ciemnej wsi rosyjskiej nie pozostało już nawet śladu.

Nowy statut wzorowy kołchozu

Na drugim zjeździe „szturmowców" spółdzielców wiejskich [illegible] chwalony został nowy statut wzorowy kołchozu. W ciągu trzech miesięcy wszystkie kołchozy mają nowy statut wzorowy omówić szczegółowo na ogólnych zebraniach członków i przystosować do niego swoje własne statuty, rejestrując je w rejonowym komitecie wykonawczym sowietów. Statut wzorowy kołchozu 17 lutego 1935 r. został zatwierdzony przez CKW Partii i Radę Komisarzy Ludowych ZSRR i stał się fundamentem prawnym i ideowym działalności kołchozów i ich dalszego rozwoju.

Jakie są wytyczne nowego statutu wzorowego? (Szczegółów, zresztą b. ciekawych, nie podajemy z braku miejsca).

Przede wszystkim statut uznaje za jedyną prawidłową drogę dla pracujących chłopów — dążenie do socjalizmu przez kołchozy (art. I.)

Z inicjatywy Stalina przyjęto [illegible] tym zasadę, że każdy koł[illegible] nymi".

Na żądanie delegatów wzmocnione zostały podstawy działania kołchozów przez: a) uznanie zasady, że dotychczas użytkowane przez kołchozy grunty w obecnych granicach przechodzą na rzecz tychże kołchozów w „wieczyste użytkowanie" (reminiscencja dawnego prywatnego prawa własności); [illegible] potwierdzenie tego prawa „wieczystego użytkowania" specjalnym uroczystym aktem, który każdy kołchoz otrzyma od rejonowego komitetu wykonawczego sowietów (art. 2).

Uspołecznieniu w kołchozie podlega cały roboczy inwentarz żywy, inwentarz martwy (pługi, siewniki) itp., zapasy nasion, pasza w ilości niezbędnej do utrzymania uspołecznionego inwentarza, budynki gospodarcze, wreszcie zakłady, mające na celu przetwarzanie produktów gospodarstwa wiejskiego (art. 4).

Nie podlegają uspołecznieniu i pozostają w indywidualnym i użytkowaniu poszczególnych rodzin spółdzielców: budynki mieszkalne, część bydła, ptactwo domowe, budynki gospodarcze niezbędne do utrzymania inwentarza żywego, znajdującego się w indywidualnym użytkowaniu poszczególnych rodzin.

Statut określa minimalne i maksymalne normy indywidualnego użytkowania w zależności od rodzaju gospodarstwa w kołchozie, przy czym normy te są wyższe w rejonach o przeważającej hodowli zwierzęcej, dochodząc na rodzinę do 4—5 krów z przypłodkiem, od 30 do 40 owiec i kóz razem, od 2 do 3 świń z przypłodkiem, nieograniczonej ilości ptactwa domowego i królików, do 20 uli, po 1 koniu, albo dwa wielbłądy, albo 2 osły, albo dwa muły; w rejonach koczowniczych norma [illegible]

Członkiem kołchozu może zostać każdy pracujący, kobieta lub mężczyzna, w wieku ponad lat 16. Nie mogą być przyjęci do kołchozu „kułacy" i osoby pozbawione praw wyborczych (art. 7.). Wykluczenie członka z arteli może nastąpić tylko [illegible] ogólnego zebrania [illegible] obecności co najmniej 2/3 ogólnej liczby członków kołchozu (art. 8).

Wszystkie roboty w gospodarstwie wykonywane są osobistym wysiłkiem członków kołchozu; przyjmowanie do pracy robotników jest dopuszczalne tylko wyjątkowo, np. przy robotach budowlanych. (art. 10)

Ogólne zebranie członków jest wyższym organem kierownictwa kołchozu, wybiera przewodniczącego i zarząd oraz komisję rewizyjną, przyjmuje i wyklucza członków, zatwierdza roczny plan produkcji itd. Uchwały zarządu, wkraczającego w kompetencje ogólnego zebrania, są z samego prawa nieważne.

Praca w kołchozach odbywa się brygadami (drużynami), które mają przydzielone ściśle określone pola do pracy pod kierownictwem przełożonego brygady (art. 14).

Zarząd kołchozu opracowuje, a ogólne zebranie zatwierdza dla wszystkich robót normy wypracowania i oceny każdej roboty w pracodniach. Np. zaoranie 1 ha, zasianie 1 ha, wykopanie centnara buraków itd. oblicza się w pracodniach w zależności od wymaganych kwalifikacji pracownika, trudności roboty oraz wartości pracy dla kołchozu (art. 16).

Każdy członek kołchozu otrzymuje wynagrodzenie według wyników swej pracy (według ilości uzyskanych pracodni); brygady, które wypracowały więcej niż przeciętną normę pracy, otrzymują specjalne naddatki w pracodniach (nagroda).

W ten sposób w ZSRR tworzy się nowe lepsze życie na wsi. Śledźmy i oceniajmy objektywnie ten wielki wysiłek. Wzbogacajmy naszą wiedzę i doświadczenie socjalistyczne.

HENRYK ŚWIĄTKOWSKI.

EMIL ZOOR

Szaibu

55

ROZDZIAŁ VI.

— Od początku mówiłam, że to szpicel. Już ja mam nosa, jeśli chodzi o te rzeczy. Jeżeli tak dalej pójdzie, wpadniemy wszyscy.

Kaster leniwym ruchem sięgnął po butelkę.

— Jeżeli ten facet nie przestanie się nami interesować, dobrze będzie go unieszkodliwić — mruknął, nalewając sobie wisky. — Nie takich już uspokajałem.

Lady Landford nerwowo zapaliła papierosa. — Trzeba o tych sprawach rozsądnie pomyśleć. Nie zapominaj, że tu nie dżungla. Nie można tak po prostu sprzątnąć człowieka i do tego takiego jak Thomas. Ręczę ci, że to jest specjalny agent Intelligence Service.

— Niech będzie specjalny, czy nie specjalny, już ja się z nim załatwię delikatnie. Bądź spokojna.

— A możebyś ty spróbowała go oczarować? - wtrącił się do rozmowy milczący dotychczas Barton — Mogłabyś przecież na jakiś czas zawrócić facetowi w głowie.

— Próbowałam — wzruszyła ramionami Vivien — To twarda sztuka. Bardzo uważa na siebie. Z tego też wnioskuję, że jest tu służbowo i że ma jakąś specjalną misję do spełnienia.

Barton zaostrzył zapałkę i począł nią sobie systematycznie dłubać w zębach. Kaster przełknął spory łyk wódki i rozpiął koszulę pod szyją.

— Widzę z tego wszystkiego — mruknął po chwili, — że właściwie trzeba stąd wiać jak najprędzej. Bo w końcu nas przymkną.

— A forsa?! — zawyłał Barton. — Chcesz się wyrzec takiego majątku.

— Wszystkiemu ty jesteś winien — rzuciła lady Landford.

— Ja? — zdziwił się Brazylijczyk.

— Oczywiście. Jak tylko przyjechałeś, musiałeś się od razu zwalić do mnie i to akurat w momencie kiedy był Marvan. Stąd te wszystkie podejrzenia pod moim adresem. Marvan już musiał wyrobić ci odpowiednią opinię.

— Nie gadaj — warknął olbrzym. — Thomas już grubo przed tym miał cię na oku. Słyszałem coś niecoś o tym.

— A propos. Co się właściwie stało z pogromcą? — spytał Barton.

— Diabli go wiedzą. Podobno wyjechał.

— Podejrzany wydaje mi się ten wyjazd — szepnęła w zamyśleniu Vivien.

— A może Marvan zabrał już całą forsę i zwiał? — zauważył Nick.

— Wątpię. Ale wszystko jest możliwe. Niewiadomo co mu Hollay powiedział przed śmiercią. Niech to wszyscy diabli! Nie wiem co mam robić?! — Kaster wstał i począł przemierzać pokój ogromnymi krokami.

— Trzebaby próbować przydusić jeszcze Rimleya — zauważył Barton. — Dziwnie mi się zdaje, że ten stary łobuz wie coś o pieniądzach Hollaya.

— Przede wszystkim postaram się unieszkodliwić tego głupiego Thomasa, który mi nieustannie depcze po piętach — mruknął Brazylijczyk. — Muszę mieć wolną rękę.

— Bądź ostrożny i nie wkop nas wszystkich — powiedziała lady Landford.

— Nie bój się. Załatwię all right. Ty natomiast w dalszym ciągu utrzymuj jak najserdeczniejsze stosunki z pułkownikiem. Mam wrażenie, że ten stary jest w tobie zakochany. Zachowuj się tak, jak zawsze i nie daj nic poznać po sobie. Ja zajmę się Thomasem, a następnie zabierzemy się do Rimleya. Nie bójcie się dzieci, nie pozwolę was skrzywdzić.

Olbrzym zaśmiał się gardłowo i podniósł szklankę do ust.

Na zazdrość „Chłopców z Sosnowca"

Monter z Siemianowic podbija świat

Tadeusz Bawoł następcą nieśmiertelnego Caruso

KATOWICE Coraz częściej dochodzą do kraju wiadomości o sukcesach, jakie odnosi zagranicą znakomity tenor operowy Franco Beval, który jest Polakiem i pochodzi ze Śląska. Właściwe jego nazwisko brzmi Tadeusz Bawoł.

Franco Beval sławą swą zaćmił już wiele gwiazd śpiewaczych i w opinii krytyków uchodzi on za następcę najwybitniejszego śpiewaka, jakim był Caruso. Nazwisko Bevela nie schodzi ze szpalt pism zagranicznych, a szczególnie włoskich, które poświęcają naszemu rodakowi wiele [illegible]

Z huty „Laura" na scenę

Franco Beval jest Ślązakiem i liczy obecnie 45 lat. Urodził się w Wójtowej Wsi obok Gliwic w znanym z polskości zakątku Opolszczyzny, skąd przeniósł się z rodziną do Siemianowic. Ojciec Bevala pracował w charakterze mistrza w hucie „Laura".

Franco Beval już jako kilkunastoletni chłopak zdradzał zamiłowanie do śpiewu, a występując w chórze szkolnym odznaczał się pięknym głosem. W latach późniejszych Bevala nie stać było na dalszą naukę. Idzie do huty „Laura", gdzie jako praktykant monterski pracuje pod okiem ojca, a następnie przenosi się do warsztatów kolejowych w Katowicach.

Pracując ciężko, nie zapomina jednak o śpiewie.

Franco Beval o sobie

Na prośbę członków chóru „Chopin" w Siemianowicach Beval przysłał ostatnio z Mediolanu na ręce swego najbliższego przyjaciela ob. Szeguły w Siemianowicach krótki życiorys. „W roku 1925 czy 1927 — pisze o sobie Tadeusz Bawoł — wstąpiłem do chóru męskiego „Chopin" w Siemianowicach, biorąc czynny udział w lekcjach i występach pod batutą Pawła Pietrka. Dyrygent ten już od pierwszej lekcji zaopiekował się mną. Po upływie okresu przygotowawczego powierzył mi partie solowe podczas występów chóru „Chopin". Dyr. P. Pietrek chcąc mnie zaprezentować prezesom chórów śląskich i dyrektorowi Instytutu Muzycznego w Katowicach prof. St. M. Stolińskiemu, zaprosił go na [illegible] koncert. Po występie dyr. Stoiński polecił mi naukę śpiewu solowego i muzyki w Instytucie Muzycznym w Katowicach, gdzie studiowałem bezpłatnie trzy lata. Klasę śpiewu solowego prowadziła prof. Horbaczewska".

W dalszej części [illegible] Beval dodaje, że występował dość często wspólnie z chórem „Chopin" podczas koncertów Instytutu w różnych miejscowościach Śląska.

Już jako nieźle zaawansowany śpiewak poznał dyr. chóru „Kasyno" p. Dziembę, który zaproponował mu partię tenorową w operetce „Czar Walca". Beval wystąpił w tej operetce kilkakrotnie.

Pierwsze kroki w Warszawie

Nazwisko Bawoła staje się coraz głośniejsze. Prof. Stoiński wróży swemu wychowankowi karierę śpiewaka, twierdząc, że zdystansuje on Jana Kiepurę. W 1934 r. Bawołem zainteresowała się p. Halina Chmielowska i dyr. Teatru Miejskiego w Katowicach p. Sobański. Za ich wstawiennictwem Bawoł zaangażowany zostaje do Opery Warszawskiej, gdzie występował w Halce, Goplanie, Aidzie, Pajacach i innych operach. W międzyczasie urządzał własne koncerty w Teatrze Miejskim w Katowicach, Chorzowie, Kowlu, Drohobyczu i Siemianowicach.

W 1936 r. Bawoł wyjeżdża do Włoch. W Mediolanie studiuje u Edwarda Garbina sławnego ongi tenora włoskiego. Tu zbiera pierwsze laury. W konkursie śpiewaczym zorganizowanym z okazji zakończenia Akademii Muzycznej, w którym uczestniczyło 200 osób, zajmuje pierwsze miejsce. Prasa włoska rozpisała się bardzo pochlebnie o Polaku, stwierdzając, że dysponuje on pięknym i czystym głosem, poza tym posiada techniczne opanowanie o prawdziwie artystycznym smaku i pewnie czuje się na scenie. Bawołem, który przybrał pseudonim Bevala, zainteresował się również słynny tenor Benjamino Gigli, namawiając go do współpracy.

Spełnione marzenia włoskie

[illegible] Bari, gdzie odniósł pierwsze sukcesy. Beval myśli jednak o La Scali. Marzenia jego spełniają się w następnym roku. W La Scali śpiewa 5 sezonów, a 3 sezony w Operze Królewskiej w Rzymie. Beval rozchwytywany jest we Włoszech. Śpiewa nie [illegible] we wszystkich [illegible] pod batutą najlepszych dyregentów jak Ma[illegible], Giordano, Serfaina, Marinuzziego, Capuana i innych.

Po wojnie Beval występował w Szwajcarii, Francji, Hiszpanii, i Ameryce Płn.

Wielki śpiewak i artysta

Beval odnosi [illegible] Jest on wysoki, smukły [illegible] budowy [illegible]

Włoskie pismo „Rasegua" Melodramatica" pisze nawet, że Beval jest jednym z najlepszych tenorów notowanych w historii. Skala jego głosu niewiele ustępuje skali nieśmiertelnego Caruso. Poza tym jest on artystą. Jego zalety to nie tylko silny głos, długi oddech i piękne brzmienie, ale przede wszystkim umiar artystyczny, którym porywa publiczność.

Brzydkie plotki braci Kiepurów

Zapowiedzi występów Bevala wzbudzają zagranicą zrozumiałe zainteresowanie i... obawy konkurencyjne u najlepszych śpiewaków i artystów. Bevala w czasie jego tournee po Ameryce Płn. spotkała dość osobliwa „przygoda".

Jak pisze on w jednym z ostatnich listów do znajomych w Siemianowicach, Ladis Kiepura usiłował zbojkotować jego występy i przedstawił go w niekorzystnym świetle, twierdząc, że Beval optował na rzecz Niemiec. Bawoł w liście pisze dosłownie, że „z dokumentami w ręku musiałem zbijać te kłamstwa. Posiadam paszport polski, wystawiony w Katowicach w 1936 roku i regularnie przedłużany do 1948 roku. Polonia chicagowska potępiła stanowisko Kiepury i mocno oburzyła się [illegible]".

Z relacji Bawoła wynika, że L. Kiepura mieszka w pobliżu Nowego Jorku, stał się obecnie farmerem, gdyż [illegible] podobnie jak Jan Kiepura, jest prawie bez głosu i zajmuje się dostawą jaj do Nowego Jorku.

Beval w końcu dodaje: „Jestem o sto procent lepszym Polakiem od Kiepurów, bo uczestniczyłem w dwóch powstaniach śląskich i posiadam dwa odznaczenia: Śląski Krzyż Walecznych nr. legitymacji 10285 i Gwiazdę Śląska nr. leg. 3766".

Bawoł posiada nieliczną rodzinę w kraju, a mianowicie żonę i siostrę. Żona pracuje w hucie „Laura". [illegible] listach do rodziny i przyjaciół wyraża on tęsknotę za Ojczyzną. Czy Ministerstwo Kultury i Sztuki zainteresowałoby się Bevalem? Powrót jego do kraju zwiększyłby nieliczne grono naszych śpiewaków operowych.

B. PIĄTEK

O modzie słów kilka

Moda dla kobiet tęższych

Moda obecna, jak wszystkie zresztą mody, projektowana jest i tworzona na modelach szczupłych i wysmukłych. Dlatego też kobieta o kształtach pełniejszych, musi być b. ostrożna przy wyborze fasonu i pamiętać, że sylwetki w żurnalu mają zawsze inne proporcje, niż ma je przeciętna kobieta.



Moda dzisiejsza, wymagająca dużo umiaru i krytycyzmu w dobieraniu odpowiednich modeli, jest jeszcze trudniejsza dla kobiet [illegible]szych, które nie chcą wyglądać po prostu grubo.

Bezsprzecznie plusem na korzyść kobiety tęższej są dłuższe suknie, które wysmuklają sylwetkę, ale za to kobiety te muszą zrezygnować z tak modnych dziś marszczeń, draperii, sukien o dwóch kolorach, fasonów o wysokim stanie, baskinek, oraz unikać materiałów w kratę i duże wzory, a także jedwabiów błyszczących.

Mimo to nie ma jeszcze powodu do zmartwienia, bo obecna bogata w pomysły moda ma wiele różnorodnych modeli, odpowiednich dla kobiety tęższej, a więc: śliczne suknie plisowane (soleille), kloszowe (w których klosz zaczyna się dopiero od bioder), garsonki z dłuższym żakietem itd.

Materiały najodpowiedniejsze są gładkie i w kolorach ciemnych. Z deseniowych materiałów to chyba tylko drobna krateczka i wąskie paski.

Przybrania do sukien należy stosować dyskretne jak np. małe koronkowe żabociki, riuszki itp., a dekolty trójkątne i wąskie.

Zawsze należy pamiętać o tym, że chcąc wyglądać dobrze — należy modę naginać do własnego typu urody.

Pokazany na ilustracji kostium (Vogue — New York) zrobiony jest z wełny w kolorze ciemnowiśniowym. Żakiet sięga do połowy bioder (długość b. korzystna dla kobiet tęższych). Spódnica o kroju prostym ma kontrafałdę z przodu.

A. P.

Droga przez wieś

Pawłowice — bastion pracy spółdzielczej

W Pawłowicach wszystkie drogi prowadzą do Józefa Pisarka. Zanim ta spora, w powiecie pszczyńskim położona wieś stała się tym, czym jest dzisiaj — wzorową gminą rolników - spółdzielców, potrzeba było jednego człowieka, który to wszystko przemyślał i przygotował. Józef Pisarek był właśnie tym człowiekiem.

Był i jest. Siedzi oto przede mną ów czerstwy, tęgi starzec i z żywością, która każe zapominać o jego siedmiu „krzyżykach" i piętnaściorgu dzieciach (!), rozprawia o tym, jak to pod bokiem niemieckiego obszarnika zakładał w rodzinnej wiosce pierwszy związek zawodowy robotników rolnych, jak wpadł na pomysł założenia tu mleczarni spółdzielczej, o swoim posłowaniu w przedwojennym Sejmie i o wielu innych sprawach, dotyczących Pawłowic — najstarszej wsi spółdzielczej Śląska.

Jest żywą historią swojej gminy. I nie tylko historią — po dziś dzień pełni odpowiedzialne funkcje prezesa 3 tutejszych spółdzielni. Na czwartą (jest i czwarta) nie starczy [illegible]

NAJPIERW BYŁA MLECZARNIA.

„Najpierw założyliśmy mleczarnię — opowiada ob. Pisarek. — Było to po tamtej wojnie. Przykro mi było patrzeć, jak matka rady sobie nie mogła dać z dużymi ilościami mleka, którego nie można było sprzedać na miejscu, a wozić do miasta nie zawsze był czas. W innych chałupach — te same kłopoty. Umyśliłem więc z sąsiadami założyć spółdzielnię — i założyliśmy...".

Ob. Pisarek mówi o tym zwięźle i krótko. My jednak wiemy, ile przeszkód, ile chłopskiej nieufności trzeba było przełamać, zanim ze składek małorolnych gospodarzy powstał ten piękny biały budynek, w którym w tej chwili siedzimy i za [illegible] stanęły te mądre maszyny i urządzenia, które w lipcu b. r. przerobiły 270 tysięcy litrów mleka na zaopatrzenie ciężkiego przemysłu.

SPÓŁDZIELCY SZYBKO USUWAJĄ SKUTKI WOJNY.

Przez 6 tygodni po Pawłowicach przetaczał się front. Wieś legła w gruzy. Po zakończeniu walk więcej [illegible] było lejów od bomb, niż kur na podwórkach. Ustępujący okupant zniszczył część urządzeń mleczarni. Ogólne zniszczenia na wsi sięgały 80 procent.

Dziś Pawłowice są już niemal w całości odbudowane. Spółdzielcze metody pracy, spółdzielcza energia zdziałały cuda. Stara, gromadzka mleczarnia pierwsza wyciągnęła pomocną dłoń. Na zakup krów udziela no członkom zasiłków w postaci zaliczek na dostawę mleka. Było tych krów 9 — obecnie jest 300 w samej wsi Pawłowice, a mleczarnia obsługuje 15 gromad. Spółdzielcy pokazali, jak się usuwa skutki wojny.

MARZENIA O SAMOCHODZIE.

Mleczarnia stała się matką 3 dalszych spółdzielń pawłowickich. Tu, w tym białym budynku ma swoje biura Gminna Spółdzielnia Samopomocy Chłopskiej, tu mieści się niedawno założona kasa oszczędnościowo - pożyczkowa Stefczyka. Trzecie dziecko, wykarmione na pawłowickim mleku — Spółdzielnia Budowlana „Praca" odbudowuje szkoły na terenie powiatu.

W wiosce nie ma ani jednego prywatnego sklepu. Spółdzielnia Samopomocy sprzedaje wszystko: od nawozów sztucznych i wapna począwszy, aż do kolońskiej wody i pudru dla nadobnych pawłowiczanek. I widocznie nieźle sprzedaje, skoro konkurencja sklepikarska sama się zlikwidowała. Młody, energiczny kierownik spółdzielni opowiada mi, jak to rozpoczynali od 6 tysięcy złotych. Zakupiony do sklepu (obecnie jest ich 41 towar, obywatel kierownik [illegible] rowerze. Dziś [illegible] milionów miesięcznego obrotu i marzy głośno o 2½-tonowym samochodzie marki „Fiat".

Może znajdzie się właściwa władza, która umożliwi tutejszym spółdzielcom nabycie ciężarówki [illegible] raty. Pawłowice bowiem pracują zaledwie 1 milionem kapitału obrotowego. Więc może jednak...

WIEŚ BEZ PRZESĄDÓW.

Pawłowice mają zbyt stare tradycje kolektywnej pracy. W tej gminie, zamieszkałej przez małorolnych chłopów, chłopów, dla których spółdzielczość przestała być dawno pustym słowem, z wrogiem klasowym nie ma kłopotów. Chyba, że chcemy tym brzydkim mianem ochrzcić owego osobnika, który po nocy (z sobie tylko wiadomych przyczyn)... truje kury sąsiadów, zabłąkane na jego podwórko. Jeden kurzy „dywersant" z pewnością nie będzie groźny dla wielkich spółdzielczych Pawłowic.

Dlatego też jedno z ostatnich pytań, jakie zadaję prezesowi Pisarkowi, jest raczej pytaniem retorycznym. Pytam mianowicie, jaka jest opinia gminy co do nadchodzących zmian ustrojowych na wsi. Odpowiada bez namysłu:

„Spółdzielnie produkcyjne? To dla nas ani nowina, ani żaden czarny diabeł. U nas nikogo nie trza będzie namawiać ani przekonywać. Wiadomo — my małorolni. Gdyby nie to, że ośrodek traktorowy dopiero się organizuje, już dawno pracowałoby się w polu zespołowo. A i tak przy żniwach jeden drugiemu pomagał. Spółdzielnia nas nie na straszy — my przecież spółdziel[illegible]".

CZEGO BRAK DO SZCZĘŚCIA.

Właśnie do spółdzielni nadeszły 2 wagony superfosfatu. Do tej pory gmina zakupiła takich wagonów 37. Sprzeda się jeszcze więcej.

Niezrażony dotychczasową idyllą, nieustępliwie naciskam: Gadajcie, obywatele o tym, co was boli!

I tym razem nie długo czekałem [illegible]

Sprawa pierwsza: szkoła. Budynek jest za mały na potrzeby wsi. Dzieci muszą uczyć się na zmianę, co drugi dzień. Brak mieszkań dla nauczycieli powoduje, że personel uczący jest za szczupły. Jeśli w Pawłowicach nie wybuduje się gmachu, który pomieści „jedenastolatkę", dzieci będą musiały chodzić do odległych Warszowic, a to oznacza dwie dodatkowe pary butów na rok. W wypadku udzielenia funduszów na budowę, gmina ofiaruje pracę szarwarkową, tak jak przy remoncie dawnego budynku.

Sprawa druga: działki z parcelacji majątku obszarniczego. Ziemię otrzymali przeważnie pracownicy i bezrolni. Niemal na wszystkich działkach zwieziono już cegłę na budowę. Załatwienie aktów nadania przyśpieszyłoby budowę.

I wreszcie sprawa trzecia, bez wątpienia najprzykrzejsza: wieś jest zadłużona w KKO na sumę około 8 milionów zł. Rolnicy skarżą się na trudności z wpłatami na Fundusz Oszczędnościowy Rolnictwa. Jeszcze nie odbudowali zagród i inwentarza i mają długi, więc nie bardzo jest z czego oszczędzać, aczkolwiek w pełni doceniają znaczenie FOR.

Przepisy dekretu o społecznym obowiązku oszczędzania mówią również o ulgach i zwolnieniach. Może właściwe władze zaznajomią się z możliwościami płatniczymi chłopów z Pawłowic.

Bo Pawłowice to nie [illegible] wieś — to wieś nie tylko dobrej chęci, ale również zdrowej spółdzielczej pracy.

E. PIĘSTRZ[illegible]

Akcja oświaty rolniczej objęła 38555 osób

597 ośrodków rolniczych -- 22 licea

KRAKÓW. (WW) Na terenie województwa krakowskiego czynnych było dotychczas 22 licea rolnicze, dwu- i czteroletnich, wyróżniających się specjalizacją, jak: rolnicze, rolniczo - spółdzielcze, rybackie, melioracyjne, ogrodnicze, hodowlane, zielarskie oraz rolniczo-gospodarskie. Nauka odbywa się przeważnie systemem koedukacyjnym. Z nowym rokiem szkolnym frekwencja młodzieży silnie się zwiększyła, osiągając, szczególnie w Białej Krak. i Gumniskach rekordową ilość ponad 70 zapisów do klasy I.

Mimo wystarczającego wyposażenia tych szkół w sprzęt rolniczy, w związku ze wzmożoną frekwencją, daje się odczuwać pewien brak pomocy naukowych.

Szkoły typu licealnego posiadają internaty, w których koszta utrzymania wahały się w granicach od 2200—3000 zł miesięcznie. Każde liceum posiada samorząd uczniowski, obejmujący całokształt życia szkolnego. 90 proc. młodzieży jest zorganizowanej w ZMP.

Okres letni wychowankowie spędzają na praktykach gospodarskich, uczennice zaś, po przejściu dodatkowego kursu uzupełniającego pracowały jako kierowniczki [illegible] nich dziecińców. Budynki szkolne wykorzystano przez umieszczenie w nich kolonij dla dzieci z RTPD, oraz Harcerstwa.

Równocześnie w ub. roku szkolnym czynnych było w woj. krakowskim 597 zimowych ośrodków szkoleniowych PRW, gromadząc ponad 35 tys. uczestników. Łącznie z młodzieżą przeszkalaną w 2-letnich szkołach PR, akcja oświaty rolniczej objęła 38 555 osób. Młodzież ta pracuje obecnie w zespołach Przysposobienia Rolniczego. Po ukończeniu dnia 15. 10 egzaminów, prace zakończone zostaną zorganizowanymi po wszystkich gminach pokazami rolniczymi.

W związku ze zmianą struktury szkolnictwa, z nowym rokiem szkolnym powszechna oświata rolnicza będzie prowadzona na terenie woj. krakowskiego przez 66. 2-letnich średnich szkół rolniczych, 500 3-letnich szkół PR, oraz przez luźne zespoły PR, prowadzone w gminach, w których brak jeszcze dotychczas szkół rolniczych.

Owoce zbiorowego wysiłku

Jak pracuje Zw. Zaw. Pracowników Spółdzielczych w Miechowie

MIECHÓW. (sz) Związek Zawodowy Pracowników Spółdzielczych, Oddział w Miechowie, liczący 490 członków można zaliczyć do rzędu najlepiej zorganizowanych w powiecie. Własna doskonale wyposażona świetlica jest punktem zbornym życia towarzyskiego członków, którzy w wolnych od pracy chwilach mogą posłuchać audycji radiowych, korzystać z wielu prenumerowanych czasopism i biblioteki liczącej na razie przeszło 300 tomów.

W minionym okresie wakacyjnym 35 dzieci członków powyższego związku przebywało na kolonii letniej w Czarnym Dunajcu. Koszt urządzenia tej kolonii, wynoszący przeszło 150 tys. zł, pokryty [illegible] przez Oddział ZZPS w Miechowie oraz częściowo przez Zarząd Główny tegoż związku.

Ostatnio Związek urządził wycieczkę na Wystawę Ziem Odzyskanych we Wrocławiu, z której na razie skorzystało 46 członków płacąc jedynie za bilet kolejowy w jedną stronę.

Doskonale postawiona została przez Zarząd Związku sprawa udostępnienia kultury teatralnej swoim członkom, mianowicie każdego tygodnia referat kulturalny wykupuje w jednym z teatrów krakowskich 80 biletów po cenach zniżkowych i tyleż członków wyjeżdża zbiorowo samochodem cztery razy w miesiącu do Krakowa.

Zarząd Związku dba również o podniesienie kultury fizycznej członków, poprzez dobrze zorganizowany Spółdzielczy Klub Sportowy oraz żeńską drużynę piłki siatkowej. Tak K. S. Spółdzielca jak i drużyna piłki siatkowej zostały kompletnie wyposażone przez Zarząd Związku kosztem około 150 tys. zł.

Uzupełnieniem życia zawodowego i społecznego członków są częste odczyty, referaty i pogadanki na tematy spółdzielcze, związkowe i ideologiczne.

Wszystkie osiągnięcia ZZPS w Miechowie są wynikiem celowej i harmonijnej pracy całego Zarządu, a to długoletniego przewodniczącego Durczaka Jana, wiceprzewodniczącego Kasseli Bolesława, sekretarza Podsiadłówny Dobrosławy i skarbnika Sebundówny Stanisławy.

Wojew. Zrzeszenie Hodowców i Producentów Ryb

KRAKÓW (m) — Na specjalnej konferencji w Związku Samopomocy Chłopskiej w Krakowie ukonstytuował się tymczasowy Wojew. Zarząd Zrzeszenia Hodowców i Producentów Ryb. Na czele zarządu stoi ob. Molski z Wadowic.

Zrzeszenie reprezentować będzie interesy drobnych i średnich [illegible]ków, posiadających gospodarstwa rybne, gminne spółdzielnie „Samopomoc Chłopska", Dyrekcję Lasów Państw. Nieruchomości Ziemskie i innych użytkowników wód zamkniętych.

Obszar województwa podzielono na cztery rejony, w których powstaną w niedługim czasie rejonowe oddziały Zrzeszenia.

Rejonowy oddział w Wadowicach obejmie hodowców ryb z powiatów wadowickiego, bialskiego i żywieckiego. Oddział w Krakowie skupiać będzie powiaty krakowski, miechowski, bocheński, chrzanowski, i myślenicki. Oddział tarnowski — powiaty tarnowski, brzeski, i dąbrowsko - tarnowski a oddział nowosądecki powiat nowosądecki i limanowski.

Nowopowstałe Zrzeszenie będzie prowadzić akcję zarybiania wód zamkniętych oraz akcję podniesienia stopnia produkcji i gospodarki tych [illegible] w ten sposób przyjdzie z pomocą biednym mało i średnio rolnym chłopom, którzy posiadają sta[illegible]

Z ogólnej powierzchni wód zamkniętych na terenie wojew. krakowskiego o obszarze około 5 tysięcy ha planuje się uzyskanie w przyszłym roku około 250 ton ryb.

Radlna otrzymała światło elektryczne

TARNÓW (rm) W Radlnej, podtarnowskiej wiosce, liczącej zaledwie 64 domostw zapłonęło światło elektryczne.

W uroczystości poświęcenia i otwarcia nowego transformatora wzięli udział przedstawiciele władz państwowych, samorządowych, Wojska Polskiego, partii politycznych i ludność całej gromady.

Gromada Radlna zelektryfikowana została sumptem mieszkańców przy pomocy Ośrodka Opiekuńczo-Wychowawczego Młodzieży R kodzielniczej oraz Specjalnego Komitetu Elektryfikacji powiatu tarnowskiego, który ofiarował Radlnej nowy transformator. Koszt tych prac wyniósł półtora miliona złotych.

Konferencja w sprawie Parku Pienińskiego

KRAKÓW (Lak) — Przed kilku dniami odbyła się [illegible] Pieninach konferencja w sprawie Pienińskiego Parku Narodowego. W konferencji wzięli udział przedstawiciele Ministerstwa Leśnictwa, Państwowe Rady Ochrony Przyrody, władz miejscowych oraz Biura Planowania Przestrzennego. Przedmiotem dyskusji była sprawa poszerzenia granic Narodowego Parku w Pieninach, poczym delegaci dokonali wizji lokalnej mającej na celu zbadanie stanu Parku.

233 [illegible] rolniczo-produkcyjnych działa w Polsce

WARSZAWA — W chwili obecnej na terenie całego kraju działa 233 rolniczych spółdzielni o charakterze pracy zespołowej, z czego jest 136 spółdzielni samopomocowych i 108 osadniczo-parcelacyjnych.

Większość spółdzielców-producentów pracuje na Ziemiach Odzyskanych w woj. szczecińskim i dolnośląskim.

Aktyw kobiet w Bochni

KRAKÓW (e) — W Bochni odbyło się zebranie Aktywu Kobiecego PPS, na którym tow. Banasiowa wygłosiła referat na temat uchwał plenum KC PPR oraz wypowiedzi tow. Minca, dając jednocześnie sprawozdanie z ostatniego zlotu Ligi Kobiet we Wrocławiu. W obecności ok. 100 towarzyszek odbyły się wybory do nowego zarządu Wydziału Kobiecego przy Powiatowym Komitecie PPS.

Otwarcie wojewódzkiego kursu samorządowego

KRAKÓW (s) — Wicewojewoda krakowski tow. Przybysz Stanisław w obecności naczelnika Wydziału Samorządowego Urzędu Wojew. ob. Walińskiego dokonał otwarcia dziewiątego kursu samorządowego dla pracowników samorządowych z terenu województwa krakowskiego. Kurs odbywa się w gmachu Państwowego Liceum Administracyjnego.

Wojewódzkie trzechmiesięczne kursy samorządowe urządzane są od stycznia 1946 r. Zyskały sobie [illegible] zasłużone uznanie wśród władz samorządowych gmin wiejskich i miejskich [illegible] samorządowych.

369 absolwentów, którzy do chwili obecnej ukończyli powyższe kursy, przyczyniło się wybitnie do usprawnienia pracy na najniższych placówkach administracji rządowej i samorządowej jaką są gminy.

Właściciel domu czy lokator

opłaca stawki na Fundusz Gospodarki Mieszkaniowej?

KRAKÓW. (al) W związku z wątpliwościami jakie nasuwają się przy interpretacji dekretu o najmie lokali (z dn. 28 lipca br.) otrzymaliśmy od Woj. Zw. Zrzeszeń Kupieckich w Krakowie wyjaśnienie, które na okres przej[illegible] rozporządzenia wykonawczego posiada doniosłe znaczenie zarówno dla właścicieli nieruchomości, jak i lokatorów:

Dekret o najmie lokali w art. 23 ust. I. przewiduje, iż „od lokali użytkowych" wynajmujący (właściciel nieruchomości) opłaca na rzecz Funduszu Gospodarki Mieszkaniowej w okresie przejściowym t. j. aż do wymierzenia powierzchni użytkowej od każdej izby w przedsiębiorstwach handlowych 2000 zł miesięcznie, zaś od innych 1000 zł miesięcznie, z tem , że po wymierzeniu powierzchni użytkowej [illegible] powierzchni użytkowej w zależności od kategorii lokalu.

Powyższy przepis budzi zasadniczą wątpliwość, czy powyższą opłatę na rzecz FGM, właściciel domu ma prawo przerzucić na najemcę lokalu użytkowego, który zatem z mocy samego prawa od 1. września 1948 r. obowiązany jest ponosić poza dotychczasowym omówionym czynszem ponadto wspomnianą opłatę, czy też prawo do przerzucenia tej opłaty na najemcę nie istnieje. Jak dowiadujemy się ze źródeł miarodajnych zostały już opracowane rozporządzenia wykonawcze, z których rozporządzenie interpretacyjne wyjaśni również powyższą zasadniczą wątpliwość.

W związku z powyższym do czasu ogłoszenia rozporządzeń wykonawczych wskazanym jest płacenie tytułem czynszu za lokale użytkowe czynszu w dotychczasowej wysokości.

Rozporządzenie wykonawcze wyjaśni również pojęcie prawne [illegible]. Do chwili ukazania się powyższego rozporządzenia za izby rozumieć należy w rozumieniu art. 241. rozporządzenia Prez. Rzecz pospolitej z dnia 16. lutego 1928 o prawie budowlanym lokale przeznaczone na pobyt ludzi, a w szczególności i pomieszczenia (pokoje) [illegible] a więc na cele handlowe wzgl. przemysłowe, kuchnie, pokoje dla służby, pracownie, biura, lokale dla zebrań itp.

Obława na waluciarzy krakowskich

KRAKÓW (s) — Wśród czarnogiełdziarzy krakowskich, którzy centralizowali swoją pracę wokół [illegible]ła niesłychane panika. Organa MO urządziły błyskawiczną obławę, podczas której czarnogiełdziarze probowali ukryć swoje kapitały, złoto i biżuterię w wazonach i konwiach z kwiatami, którymi handlują kwiaciarki. Jednocześnie odbyły się obławy w restauracjach, modnych kawiarniach i cukierniach. W rezultacie [illegible]no ok. 80 osób.

Należy dodać, że poprzedniego dnia czarnogiełdziarze za pośrednictwem swego „delegata" usiłowali nabyć złote dolary za 2 miliony zł, jednak zostali z gotówki dokładnie ogołoceni w jednej z melin.

Kurs [illegible] nauczycieli muzyki

KRAKÓW. (al) — W dniach od 8—16 listopada Ministerstwo Kultury i Sztuki organizuje w Krakowie kurs dokształcający dla nauczycieli szkół niższych, średnich i umuzykalniających, wykładających: 1) naukę o muzyce, 2) zasady muzyki, 3) solfeż, 4) harmonię.

Na kurs mogą być przyjęci kandydaci odcięci od większych środowisk muzycznych, którzy mają trudności w kontaktowaniu się z najnowszymi wzorami i metodami pracy nauczycielskiej. Słuchacze na czas kursów otrzymają bezpłatne mieszkanie i wyżywienie.

Kandydaci na kurs winni przesłać za pośrednictwem dyrekcji szkoły muzycznej, w której uczą, zgłoszenie w terminie do 1 października, załączając odpisy studiów, wykaz przedmiotów, jakich nauczali w roku 47—8 i 48—9 (na adres: Kraków, ul. Basztowa 8).

Zjazd leśników i drzewiarzy

KRYNICA (rm) W Krynicy-Zdroju odbył się zjazd nadleśniczych i pracowników przemysłu drzewnego z okręgów: krakowskiego i rzeszowskiego Dyrekcji Lasów Państwowych.

Zadaniem zjazdu było zapoznanie [illegible] leśników na stanowiskach kierowniczych z całokształtem spraw leśnictwa szwajcarskiego.

[illegible]

MO położyła kres

przygotowaniom weselnym i brykantwa bimbru

[illegible] W [illegible] przeprowadzonej rewizji [illegible] funkcjonariu[illegible] MO w obejściu gospodarza Andrzeja [illegible] w Chrząstowi[illegible] (gm. Jangrot) znaleziono w stajni pod żłobem około 200 litr. rozczynu, przygotowanego do produkcji bimbru. Ilość ta wystarczyłaby do osiągnięcia 20 litrów bimbru. W szopie Nocoń ukrył urządzenia do pędzenia bimbru, które MO również wykryła.

Nocoń jest zamożnym gospodarzem, posiada bowiem 8 ha gruntu i dostatni inwentarz. Tłumaczył się wykrętnie, że bimber zamierzał pędzić na wesele córki, co nie odpowiadało prawdzie. Jest to tłumaczenie przyjęte zwykle przez wszystkich bimbrarzy, ujętych na gorącym uczynku.

Sprawę przeciwko Noconiowi skierowano do Urzędu Skarbowego, zaczyn i urządzenie do fabrykacji bimbru, skonfiskowano.

Burza nad Nowym Sączem

N. SĄCZ (rm) — Nad Nowym Sączem szalała burza, która obaliła [illegible]ła na kilka dni. Przechodnie przechodzący w porze nocnej tą ulicą, natknęli się na przewody elektryczne, leżące na [illegible] go porażenia. Wskazane jest by ZOZE w Nowym Sączu dokonał skrupulatnej kontroli sieci elektrycznej na terenie miasta by zapobiec na przyszłość niebezpieczeństwu porażenia przechodniów.

[illegible]YTANEK NA ZA[illegible]ANIE

Stara granda na „Nowym Placu"

Przechodząc wczoraj przez Plac Nowy dowiedziałem się, że można tam nabyć dowolne ilości cukru po „interesującej" cenie 150 zł. za 1 kg. Interesującej oczywiście przede wszystkim dla Komisji Specjalnej.

Zapytujemy zatem grzecznie, kto sprzedaje i kto kupuje cukier w tej cenie, a także dlaczego dzieje się to bezkarnie na publicznym placu targowym? (go)

Słomy na [illegible]

„Oszustwo" tramwajowe

Na przystanku „trójki" na Rynku stoi grupka wycieczkowiczów, zwiedzających Kraków. Przystanek jest więc stanęli i czekają na tramwaj. Nadjeżdża „szóstka", omija jednak przystanek i staje w innym miejscu. Nim grupka się zorientowała i podeszła do przystanku tramwaj ru[illegible]. Teraz już wiedzą, gdzie zatrzymuje się „szóstka", na którą oni czekali. W ten sposób człowiek nie znający Krakowa, raczej przystanków tramwajowych w tym mieście, niejednokrotnie jest „oszukiwany" przez tramwaj.

Kraków, miasto, które bez przerwy prawie cały rok odwiedzane jest masowo przez wycieczki, ludzi, którzy nie znają Krakowa, nie [illegible] dotychczas o założeniu [illegible] dziesięciu tabliczek na przystankach tramwajowych, objaśniających jaki i w jakim kierunku jadący tramwaj zatrzymuje się na danym przystanku.

Tabliczki takie można wykonać [illegible] wielkim kosztem we własnych [illegible]. Tramwajarze! Pomyślcie o tym. Może da się co zrobić.

(T.ak.)

Ostatnia szansa zrealizowania kart odzieżowych

KRAKÓW. (km) Wydział Aprowizacji Zarządu Miejskiego, [illegible], że dla osób, które dotychczas z jakichkolwiek powodów nie zrealizowały kart odzieżowych, będzie przeprowadzona dodatkowa rejestracja w czasie od 1—20 października 1948 r. na wełnę, obuwie i bawełnę.

[illegible] Rejestrować karty odzieżowe w wyżej wskazanym terminie dodatkowym mogą wszystkie osoby, które pracowały gdziekolwiek w kraju, a obecnie zamieszkałe lub zatrudnione na terenie tut. miasta, o ile posiadają w swych kartach odzieżowych niezrealizowane kupony [illegible] wymienione artykuły lub posiadają zaświadczenia o wyciętych punktach przez biura rozdziału kart.

Na wełnę obowiązuje termin głównej rejestracji to znaczy miesiące listopad, grudzień 1947 r., styczeń i luty 1948 r., względnie dopełniony okres pracy do pełnych trzech miesięcy w ciągu marca, kwietnia lub maja 1948 r., z tym, że początek pracy musiał nastąpić w jednym z miesięcy głównej rejestracji.

Obuwie: jak wełna z tym, że okres rejestracji opiewał na miesiące marzec, kwiecień, maj [illegible] wiec 1948 r., a dopełnienie [illegible] nastąpić w ciągu lipca, sierpnia lub września, jeżeli początek pracy nastąpił w jednym z miesięcy głównej rejestracji.

[illegible] mogą rejestrować wszystkie osoby, które nabyły praw do zaopatrzenia odzieżowego najpóźniej od 1 października 1948 r., bez względu na przepracowany poprzednio okres.

2) Powyższe dotyczy także osób, które posiadają karty odzieżowe z innego tytułu niż praca.

3) Rejestrować i realizować karty odzieżowe w terminie dodatkowym można wyłącznie na podstawie zaświadczeń o uprawnieniu do rejestracji dodatkowej, wydawanych w Miejskim Wydziale Aprowizacji ul. 1 Maja nr 6 oraz w Miejskich Urzędach Obwodowych w czasie od 1—15 października 1948 r. po złożeniu przez zainteresowanych dowodów stwierdzających datę wstąpienia i ewentualnego wystąpienia z pracy.

4) Do rejestracji są upoważnione następujące punkty rozdzielcze:

na wełnę i bawełnę: Spółdz. Związku Kolejarzy ul. Stradom nr. 9, Firma Lankosz, Rynek Główny 47, Firma Kistryn ul. Karmelicka [illegible]

[illegible]

Dzieci krakowskie uczą się w nowych gmachach szkolnych

KRAKÓW (s) — Kraków nieznacznie tylko ucierpiał od działań wojennych, ale 6 lat okupacji odbiło się na wielu gmachach krakowskich, a przede wszystkim na budynkach szkolnych.

Już przed wojną Kraków wykazywał brak ok. 200 izb lekcyjnych, na które władze przedwrześniowe nigdy nie potrafiły zdobyć się, pozostawiając zaledwie dwa budynki w stanie surowym. Stare budynki z roku 1890 — 1910 wymagały remontów i przebudowy. Burza wojenna w styczniu 1945 r dopełniła zniszczenia: zrujnowane zostały największe gmachy szkolne, znajdujące się w pobliżu mostów, które uległy wysadzeniu.

Zarząd Miejski bezpośrednio po ukonstytuowaniu się stanął wobec poważnego problemu szkolnego. Na 74 budynków szkolnych, w ani jednym nie można było zorganizować szkoły. Pierwszej pomocy udzieliły Komitety Rodzicielskie i Zarząd Miejski wspólnie z rodzicami uruchomił budynki mniej uszkodzone. Wydano wówczas ponad 5 mil zł, nie licząc wkładów Komitetów Rodzicielskich. Nieczynne pozostało 16 największych gmachów (prócz dwóch znajdujących się w stanie surowym).

Dzięki pomocy społeczeństwa już w roku 1946 oddano do użytku 6 budynków po generalnym remoncie i uzupełniono braki w 14 budynkach. Mimo wszystko w niektórych szkołach nauka w dalszym ciągu odbywała się na dwie, a nawet na trzy zmiany w ciągu dnia. Na szczęście wzrastały wpływy z daniny szkolnej. Wykonano i oddano do użytku dalszych 6 gmachów, a nawet część budynku w Woli Justowskiej, prze[illegible] stanu surowego. Ulepszono warunki w szkołach i przebudowano szereg lokali mieszkalnych na cele szkolnictwa w dzielnicach, które nigdy szkoły nie posiadały. Również trzeba było zakupić na no[illegible] urządzenia wewnętrzne, na któ[illegible] do roku 1947 wydano ponad 4 [illegible].

Ostatnim krokiem odb. zniszczonego szkolnictwa jest obecny [illegible] 1948. Oddano do użytku szkół piękny i największy budynek przy ul. Wąskiej 3, 5, 7, tak dobrze znany mieszkańcom jako jedna z głównych katowni hitlerowskich w czasie okupacji, dalej szkoła przy ul. św. Agnieszki w Prądniku Czerwonym, a najbardziej nieszczęśliwe dzieci (ociemniałe) będą miały szkołę i internat przy ul. Józefińskiej 10-12. W roku bieżącym zużytkowano 62 mil [illegible] ze zwyczajnego budżetu i 72 mil. [illegible] z daniny oświatowo - kulturalnej [illegible] cele rozbudowy szkolnictwa, dzięki czemu stan ogólny gmachów szkolnych przewyższa obecnie stan z roku 1939.

Należy podkreślić, że w każdej niemal szkole znajduje się centralne ogrzewanie, łaźnia, sala rekreacyjna itp. Niektóre szkoły otrzymały urządzenia laboratoriów do ćwiczeń chemicznych, fizycznych i biologicznych. Sale gimnastyczne i boiska przystosowano do nowoczesnych metod ćwiczeń cielesnych, a w szkole przy ul. Wiślisko 25 urządzono jedyną w Polsce salę na prowadzenie gimnastyki leczniczej dla dzieci wykazujących wady rozwojowe.

Resort budowy gmachów szkolnych należy do prezydenta Tora, którego niestrudzona praca dała wybitnie pozytywne wyniki.

Obrady piłkarzy krakowskich

Zebranie prasowe KOZPN-u

KRAKÓW (AKS) — Dnia 22 bm KOZPN zaprosił przedstawicieli prasy krakowskiej na konferencję [illegible] której omówiono cały szereg spraw dotyczących piłkarstwa krakowskiego.

W czasie konferencji omówi[illegible] m. in. sprawy szkoleniowe piłkarzy. Z informacji wynika że przez Ośrodek [illegible] w Nowym Targu [illegible] przed 200 [illegible] KOZPN wcale nie myśli [illegible] żował w Krakowie specjalne tre[illegible]

Akwizytorów [illegible]

[illegible] Centralne Biuro Ogłoszeń i Reklamy Spółdzielni Wydawniczej „Wiedza" Oddział w Krakowie ul. Szewska [illegible]

[illegible] dla piłkarzy w godzinach dogodnych dla nich (rano i po połu[illegible]

W trosce o to, by sportowiec w czasie zimy nie stracił swej formy do której doszedł dzięki treningom i obozom letnim [illegible] — przywiązuje wielką wagę do zaprawy zimowej. W tej chwili KOZPN dysponuje 90 instruktorami. Każdy nawet A czy B klasowy będzie mógł mieć swego instruktora. [illegible] tej liczby instruktorów 7 ma ukończony najwyższy kurs instruktorski, są to t. zw. przodownicy: Drapka (Legia), Kosiński i Wyroba (Pocztowy), Tobik (Groble), Kękuś (Nadwiślan), Bleida (Krowodrza) i Szewczyk (wiejski KS Czarnachowice).

Jest znamiennym faktem, że wieś dostarcza doskonały element. Miejski KS Czarnachowice wysłał swego członka na kurs instruktorów, który kurs ukończył z lokatą bardzo dobrą.

Z krakowskich klubów wyróżnić należy dotychczas Pocztowy i Dąbski, które wykazują wielkie zrozumienie dla szkolenia swych instruktorów.

Nadto na powyższym zebraniu prasowym uzgodniono ścisłą współpracę KOZPN-u z prasą krakowską.

Śmietanka złodziejska pod kluczem

„Operowali kasy w sposób naukowy"

KRAKÓW (s) — Od dłuższego [illegible] czasu na terenie Krakowa i [illegible] Bielsko, Biała, Dąbrowa i Lubań działała doskonale zorganizowana i fachowo wyspecjalizowana banda złodziejska, która dokonała całego szeregu zuchwałych włamań przy pomocy precyzyjnych narzędzi i z zastosowaniem „naukowych" metod. Złodzieje poczynając od października 47 r. ograbili kolejno magazyny Kuratorium Okręgu Szkolnego Krakowskiego na 100.000 zł, kino „Zorza" w Katowicach na 300.000 zł, Spółdzielnię członków Cechu Mistrzów Krakowskich na 600.000 zł, Śląską Spółdzielnię Spożyw[illegible] w Katowicach na pół miliona złotych, Centralę Zbytu Przemysłu [illegible]

Milicja Obywatelska przychwyciła członków bandy i w najbliższym czasie 6 oskarżonych stanie przed obliczem Sądu Doraźnego. Na ławie oskarżonych zasiądą: J. Dudzik, St. Chojnacki, R. Delfipi, I. Kania, J. Kozłowski, I. Krawczyk, Z. Urzuszkiewicz, K. Dudek. Oskarżeni zasługują [illegible] tym dotkliwsze kary, iż rekrutują się z zawodów na ogół intratny[illegible] gdyż Dudzik jest majstre[illegible] wlanym, Chojnacki młynarzem, Dudek fry[illegible] b. urzędnikiem.

Połączenie Lubicz — Mogilska przebite

KRAKÓW (LAK) — Trwające od dłuższego czasu prace przy rozbiórce starego fortu przy ul. Mogilskiej dobiegają końca.

Wał ziemny, jaki wznosił się od strony Mogilskiej został już rozkopany, a ziemię użyto na zapełnienie rowu otaczającego fort. Olbrzymia ilość cegieł nadających się do użytku jest czyszczona na miejscu i zużywana po raz drugi.

Dobrze się stało, że znikł już stary austriacki fort, który w tak fatalny [illegible] komplikował komunikację. Ul. Mogilska zostanie zapewne podniesiona dzięki przekopowi do hierarchii ulic miejskich, co w praktyce może oznaczać asfalt lub bruk na tej bardzo ruchliwej ulicy.

Zimowy rozkład lotów w „Locie"

KRAKÓW. (kom.) — Od dnia 4 października b. r. obowiązywać będzie na polskich liniach lotniczych nowy rozkład lotów. Samoloty kursować będą, jak dotąd, tylko w dni powszednie i święta (z wyjątkiem niedziel).

Odlot z Warszawy do Krakowa godz. 8.15, przylot do Krakowa godz. 9.30

Odlot z Krakowa do Warszawy godz. 10, przylot do Warszawy godz. 11.15.

Samochód [illegible]

Przed jubileuszem 25-lecia KOZB

KRAKÓW. (AKS) — W dniach 3 i 4 października Krakowski Okręgowy Związek Bokserski obchodzić będzie 25-lecie swego istnienia.

Na swój jubileusz sprowadza reprezentację Bratislawy w najsilniejszym jej składzie: w muszej Mikolie (mistrz Bratislawy), w koguciej Muzlay (mistrz CSR i Słowacji), w piórkowej Kellner (mistrz CSR), [illegible] tecik (mistrz CSR, Słowacji i Armii), w lekkiej Stevurka (wicemistrz Słowacji), półśredniej Senka (wicemistrz Słowacji), w średniej Svarko (wicemistrz CSR i mistrz Słowacji), Sebo (mistrz Bratislawy), w półciężkiej Canner (mistrz Bratislawy), w ciężkiej Bartosek (mistrz juniorów Słowacji).

Będą to dwudniowe zawody z udziałem naszych olimpijczyków: Kasperczaka, Antkiewicza i Szymury, którym zezwolił brać udział w krakowskich zawodach PZB.

W sobotę, dnia 25 b. m., rozegrane zostaną zawody eliminacyjne pomiędzy teamem A i teamem B, celem wyłonienia reprezentacji na jubileusz.

Mistrzostwa szczypiórniaka krakowskiej A-klasy

KRAKÓW. (AKS) — Krakowski AZS prowadzi dotychczas w rozgrywkach szczypiorniaka o mistrzostwo KOZPR-u.

Wyniki są następujące:

AZS — WISŁA 9:5 (4:2).
CRACOVIA Ib — PMS 10:5 (3:3).
KROWODRZA — OLSZA 3:3 (1:3).
KROWODRZA — PMS 9:3 (6:1).

[illegible]

Centralne zawody strzeleckie o mistrzostwo SOK-u

KRAKÓW (kom) — Pod protektoratem Ministra Komunikacji odbędą się na strzelnicy Wojska Polskiego na Woli Justowskiej centralne zawody strzeleckie o mistrzostwo Służby Ochrony Kolei.

Zawody rozpoczynają się dnia 27 września i trwać będą dwa dni. Dnia 29 września o godz. 10 rano nastąpi rozdanie nagród.

Zawody odbywać się będą w konkurencjach strzelania z karabinu, pistoletu i broni maszynowej.

[illegible] przy moście w Przemyślu dobiegają końca

[illegible] — [illegible] wskutek dwukrotnej powodzi [illegible] ce przy budowie mostu przechodniego w Przemyślu dobiegają końca. W ubiegłym tygodniu zakończono budowę drewnianej konstrukcji, oraz dwu lodołamaczy. Obecnie przystąpiono do montowania żelaznej konstrukcji przydzielonej miastu z darów UNRRA. Prace montażowe prowadzi inż. Pieska, delegat Urzędu Wojewódzkiego.

Ostateczne wykończenie prac nastąpić ma w ciągu najbliższych 4 tygodni.

KOMUNIKATY

Wojewódzki Urząd Kultury Fizycznej w Krakowie podaje do wiadomości, że Wojewódzki Wydział Zdrowia uruchomił od dnia 15. 9. 48 r. Poradnię Sportowo-Lekarską przy współudziale Wojewódzkiego Urzędu Kultury Fizycznej, ul. Piłsudskiego 27, (budynek b. „Sokoła" — parter na prawo pokój nr. 3).

Poradnia jest czynna codziennie z wyjątkiem świąt i niedziel od godz. 16—18.

W sprawie badań grupowych (członków Klubu, Sekcji i tp.) należy skomunikować się uprzednio (telef. (505-74) celem ustalenia dni badań.

x

[illegible] Kor[illegible] Związków 7[illegible]

[illegible]

Bogacze wiejscy ukrywają ilość ziemi ornej

WARSZAWA. Prowadzona ostatnio kontrola nad wymiarem podatku gruntowego i wkładów oszczędnościowych na Fundusz Oszczędnościowy Rolnictwa doprowadziła do wykrycia w wielu gminach nadużyć i oszustw, dokonywanych przez bogatych chłopów przy współudziale członków zarządów gminnych, którzy w wielu wypadkach są również bogaczami wiejskimi.

Oszustwa te polegają na tym, że bogacze i spekulanci wiejscy w celu uzyskania mniejszego wymiaru podatku i wkładów na FOR bezprawnie dzielą swoje gospodarstwa między członków rodziny oraz w zeznaniach podają zamiast ziemi ornej — pastwiska i nieużytki.

Jeżeli chodzi o pierwszy typ nadużyć, to — jak podał na ostatnim plenum ZSCh., prezes Dura — spowodowały one obniżenie wymiaru podatku gruntowego o 10 miliardów zł. Jest to działanie nie tylko na szkodę Skarbu Państwa, ale również na szkodę mało i średniorolnych chłopów, gdyż jak wiadomo 75 proc. wpływów z podatku gruntowego otrzymują na swe potrzeby samorządy.

O wielkości popełnionych nadużyć świadczy przykład wsi Strachomin, zamieszkałej wyłącznie przez bogatych chłopów. Chłopi ci 6.491 ha ziemi ornej podali do spisów, jako pastwiska i nieużytki, w celu uzyskania mniejszego wymiaru podatku i FOR.

Za podstawę obliczenia przychodowości gospodarstw przy wymiarze podatku i FOR przyjmuje się różne stawki przychodowości dla ziemi ornej, pastwisk, łąk, lasów i nieużytków. Np. przeciętny dochód z 1 ha ziemi ornej przyjmuje się 8,6 q, z pastwisk ok. 5 q, a nieużytki w ogóle nie są brane pod uwagę przy wyznaczaniu podatku.

Wykryte nadużycia i oszustwa będą surowo ukarane.

Wspólnym wysiłkiem odbudujemy Warszawę

KATOWICE — Staraniem Wojewódzkiego i Miejskiego Komitetu Obywatelskiego Odbudowy Warszawy w Katowicach Polskie Radio urządza w niedzielę, 26. 9. b. r., o godz. 16.45 w sali Domu Kultury OKZZ w Katowicach, ul. Francuska nr. 12, podwieczorek przy mikrofonie. Udział biorą: 1) Artyści Opery Śląskiej — Natalia Stokowacka, [illegible] pran, Stefan Witenberg, tenor. 2) Kwartet wokalny Silesiana 3) Zygmunt Dziedzic 4) Orkiestra pod dyr. Lesława Nomisa. Konferansjerzy: Jerzy Fitio i Krystyna Kuniecikówna — artyści Teatru im. St. Wyspiańskiego. Przy fortepianie — Irena Kozłowska.

Bilety w cenie od zł. 100 do 200 wcześniej do nabycia w Miejskim Komitecie Odbudowy Warszawy w Katowicach, ul. Warszawska 3 I. p., a w dniu podwieczorku od godziny 9 w kasie Domu Kultury.

Z uwagi na transmisję radiową uprasza się o wcześniejsze zajmowanie miejsc.

Plewy przez sito

Dzieci ulicy

Coraz częściej po ulicach rozmaitych berbeci i innych pętaków się wałęsa. Parki mają do dyspozycji, ogródki, skwerki choćby w ostateczności — nie — oni wolą na ulicy czas spędzać.

Siedzi sobie na przykład taki jedwo od ziemi odrosły szkrab na jezdni i babki z końskiego gnoju ma zyczenie stawiać. Nic go nie obchodzi [illegible] rogu samochód jakie wyskoczy, na całe życie go może kaleką zrobić. Za mały, żeby takie kalkulacje przeprowadzać. Od tego są opiekunowie.

Albo wozu się pierwszego z brzegu uczepi, przy sposobności pod kopyta końskie wpadając.

A starsze latorośle też uliczny teren sobie upodobały. Diabli wiedzą co za historie wyczyniają, jedni handlem jakimś z nieprawdziwego zdarzenia próbują się trudnić, inni tragarzom konkurencję robią. A poniektórzy, strach powiedzieć, do złodziejskiego rzemiosła się zabierają, przy łapiąc co pod rękę wpadnie.

O dziewczynkach lepiej nie mówić.

Nie, kochani. Ulica to całkiem nie odpowiednia szkoła do wychowania przyszłego pokolenia.

I zastanówcie się co z takich absolwentów ulicznej akademii wyrośnie? Aż dreszczyk człowiek dostaje, gdy o tym pomyśli.

[illegible]

Taką historię było osioł, innych czworonogów nie pomijając, potrafi sprokurować. Ale wychować [illegible] nych ludzi — oto gdzie tkwi sedno [illegible] nia. Trudno nazwać [illegible] się rodzem w życie do kosza [illegible] następców zajmicie [illegible] zanim nie zdołają [illegible] na własnych nogach [illegible] nie potraficie, powierzcie [illegible] instytucjom do tego powołanym.

A puszczać samopas diabolskie latorośle ani rusz nie pasuje.

Przed społeczeństwem ciężko za taki grzech możecie odpowiadać.

KTW

Przyjazd architektów radzieckich do Polski

Na zaproszenie Stow. Architektów RP przybyli do Polski architekci radzieccy w osobach: W. B. Baburow, naczelnik głównego urzędu planowania i zabudowy miast komitetu dla spraw architektury przy Radzie Ministrów ZSRR, W. M. Driechow, naczelnik regionalnej dyrekcji dla spraw architektury Charkowskiego Regionalnego Komitetu Wykonawczego M. S. Osmołowskij, naczelnik urzędu do spraw architektury przy Radzie Ministrów Białoruskiej SRR, W. A. Szkwarikow, zastępca przewodniczącego komitetu dla spraw architektury przy Radzie Ministrów ZSRR.

Pobyt gości potrwa dwa tygodnie, w czasie których delegacja architektów radzieckich zaznajomi się z osiągnięciami architektów i urbanistów polskich w Warszawie i w kraju, jak również z architekturą zabytkową w terenie. Przewidziane jest zwiedzenie Krakowa, Wrocławia, Szczecina, Gdańska i [illegible] miarę możności [illegible] nych osiedli w pobliżu tych miast.

Nowa bibułka papierosowa

W Centralnym Zarządzie Przemysłu Papierniczego w Łodzi odbyła się z udziałem delegatów Polskiego Monopolu Tytoniowego konferencja na temat polepszenia jakości bibułki do papierosów. Na niedostateczną jakość produkowa[illegible] wśród którego brak było wysokogatunkowych szmat lnianych. Bibułka, sporządzana z gorszych szmat z poważną domieszką celulozy nie odpowiadała wymaganiom konsumentów.

Obecnie trudności [illegible] dostarczaniem fabrykom odpowiedniego surowca zostały już pokonane i od dwóch miesięcy fabryki w Jeziornie i Żywcu produkują bibułkę wysokiej jakości.

Nic jednak niewiadomo czy smak i moc tytoniu również ulegną zmianie na lepsze.

ZE SPORTU

Dziś uwaga na outsiderów

KATOWICE — Po emocjach zeszłej niedzieli dzisiaj mamy znowu szary dzień ligowy, który jednak zapowiada się bardzo ciekawie ze względu na zestawienie par przeciw [illegible].

Najciekawszym meczem dnia będzie oczywiście spotkanie krakowskie, w którym większe szanse dajemy Wiśle, gdyż Ruch będzie zmuszony wystąpić z inwalidami względnie rezerwowymi i tym razem wbrew tegorocznej tradycji będzie zdaje się zmuszony obydwa punkty pozostawić Krakusom.

Cracovię czeka ciężkie zadanie, mimo że przeciwnik jej — bytomska Polonia zajmuje jedno z końcowych miejsc w tabeli. Jeżeli Bytomiacy wystąpią z Wiśniewskim, to kto wie czy obydwa punkty nie pozostaną w Bytomiu a taki rezultat byłby wtedy największą sensacją 15 rundy.

Spotkanie chorzowskie powinno przynieść łatwe zwycięstwo AKS-owi, gdyż garbarze grają obecnie [illegible] nj do przeciwstawienia się Ślązakom.

Rymer będzie miał okazję wziąć rewanż za pogrom łódzki i ze względu na swe obecne miejsce w tabeli okazji tej prawdopodobnie nie przepuści, uzyskując w [illegible] z ŁKS — co najmniej 1 pkt.

W Warszawie zeszłoroczny mistrz Polski poznańska Warta spotka się z Polonią. Kameleonowa forma Poznaniaków utrudnia wytypowanie tu zwycięzcy, którego raczej widzimy w miejscowych, choć niespodzianka w postaci zwycięstwa „zielonych" — jest bardzo możliwa.

Dostarczyciel punktów — łódzki Widzew gra u siebie z Legią. Forma wojskowych nie jest ostatnio nadzwyczajna, jednak powinna wystarczyć na pokonanie drużyny robotniczej. Ci ostatni lubieją jednak płatać figle, dlatego i tu zupełnie nieoczekiwanie może paść jedna z sensacji dnia.

Kolejarze [illegible] u siebie [illegible] Tarnovią, której nie [illegible] powodzenia. Odda ona na pewno oba punkty lepszym technicznie poznaniakom.

W spotkaniach o wejście do Klasy Państwowej grają poza tym Szombierki z Lechią i Skra z Radomiakiem.

Jeżeli Szombierki chcą się znaleźć w Lidze to mecz muszą wygrać, dlatego przypuszczamy że Lech a po raz pierwszy utraci pkty w Bytomiu.

Skra częstochowska jest już bez szans, jednak u siebie może zwyciężyć zbyt pewnych Radomian, co byłoby wodą na młyn dla Szombierek. Skłonni jesteśmy tu typować co najmniej remis.

Dzisiejsza niedziela na boiskach Śląska i Zagłębia

Chorzów — Mecz o mistrzostwo Klasy Państwowej: Garbarnia — AKS na stadionie na Górze Wyzwolenia — początek o godz. 11.

Bytom — Mecz o wejście do Klasy Państwowej Szombierki — Lechia (Gdańsk) na boisku w Chruszczowie — początek o godz. 11.

Mecz o mistrzostwo Klasy Państwowej Polonia (Bytom) — Cracovia na stadionie miejskim — początek o godz. 16.

Katowice — Spotkanie piłkarskie między [illegible] i Wędliniarzy a Cechu Fryzjerów i Perukarzy z którego dochód jest przeznaczony na Odbudowę Warszawy. Mecz odbędzie się na boisku [illegible] — [illegible]

Poza powyższymi zawodami zostaną rozegrane poniższe spotkania piłkarskie z cyklu rozgrywek o mistrzostwo Klasy A i Klasy Wydzielonej (gospodarze boisk wymienieni na pierwszym miejscu):

ŚLĄSKI OZPN

Klasa Wydzielona: Kop. Katowice — Naprzód (Rydułtowy), Pogoń [illegible] — Błyskawica [illegible] C n [illegible] (Knurów) — Huta Pokój, So[illegible] — Naprzód [illegible] — Polonia (Piekary) — Koszarawa.

Grupa I: Zabłocie (Żywiec) — ZZK (K-ce), Kop. Dębieńsko (Czerwionka) — Walcownia (Dziedzice), Ligocianka — Kop. Eminencja, Kop. Kleofas (K-ce) — Lechia (Mysłowice) Kostuchna — Gwardia (K-ce), HKS Szopienice) — KS „22" (Mała Dąbrówka).

Grupa II. Piast (Pawłów) — Wyzwolenie (Michałkowice), AKS Ib — (Chorzów) — Azoty, Ruch Ib (Chorzów) — Slavia (Ruda), — Śląsk (Świętochłowice) — Ruch (Radzionków), KS „27" (Orzegów) — [illegible] ry, Śląsk (Tarnowskie Góry) — Walka (Makoszowy).

ZAGŁĘBIOWSKI OZPN

Zagłębianka (Będzin) — TUR (Olkusz), Czarni (Sosnowiec) — Piaski [illegible] Będ[illegible] — [illegible] Sarmacja (Będzin) — RCKS (Czeladź)

OPOLSKI OZPN

Klasa Wydzielona: Polonia Ib (Bytom) — Zjednoczenie (Zabrze), Piast (Gliwice) — Liniarnia (Bytom), — Lwowianka (Opole) — Pogoń (Prudnik), Pogoń (Zabrze) — Szombierki Ib.

Klasa A: PZS (Gliwice) — ŁKS (Lubliniec) Plania (Racibórz) — Kop. Jadwiga, Chrobry (Groszowice) — Drożdżownia [illegible], Concordia (Zabrze) — ZZK (Gliwice), Kop. Ludwik (Mikulczyce) — Odra (Opole), Cresovia (Kluczbork) — Cukrownia (Racibórz).

2 października 1948 r. ???...

[illegible] olimpijski zawodowcem

RZYM. (SAP) — Olimpijski mistrz w kolarstwie, Włoch Ghella, postanowił przejść na zawodowstwo i podpisał kontrakt z organizatorami wyścigów zawodowców.

Amerykanie dopuszczają Japończyków do zawodów

NOWY JORK (SAP). Podczas dorocznego bankietu w Międzynarodowym Klubie Tenisowym w Nowym Jorku, mjr. James Gerard (adiutant gubernatora Japonii gen. Mac. Arthura) oświadczył, że stosownie do zezwolenia swego zwierzchnika japońscy [illegible] tenisowi, którzy [illegible] przednio występowali w obronie barw swego kraju w pucharze Davisa: Shimisu, Kumagae i Harada wkrótce będą dopuszczeni do wszelkich rozgrywek międzynarodowych.

Ze świata piłkarskiego

3 DZIAŁACZE ŚLĄSKIEGO OZPN-u — ZAWIESZENI.

KATOWICE. — W związku z zarzutami, jakie ukazały się na łamach prasy śląskiej, Zarząd Śląskiego OZPN zawiesił aż do czasu wyjaśnienia sprawy następujących swych członków: ob. ob. Sławoszyńskiego, Sztukę i Wietrznego.

*

STAMBUŁ (SAP) — Reprezentacja Stambułu w piłce nożnej pokonała znany austriacki klub Wacker 2:0. Do przerwy wynik brzmiał 0:0. Była to jedyna porażka Austriaków w Turcji, gdzie rozegrali oni cztery mecze.

Z notatnika Zetzetowca

Więcej boisk, więcej zdrowych obywateli

KATOWICE — W tym samym czasie, gdy wiele okręgowych związków sportowych zbiera do kas potężne sumy z urządzanych przez siebie imprez sportowych, nigdzie nie inwestując, [illegible] wesując, [illegible] Zawodowe przystąpiły do intensywnego budownictwa obiektów sportowych.

Pisaliśmy już niejednokrotnie w naszym notatniku, o inwestycjach poczynionych przez potężne związki Górników, Metalowców, czy Che[illegible].

W ciągu minionych dwóch lat wybudowano szereg nowych stadionów, boisk piłkarskich wyposażono sale gimnastyczne. W najbliższej przyszłości będziemy mieli sztuczne lodowisko w Katowicach.

Często zarzuca się poszczególnym związkom, że stadiony i boiska budują one tam, gdzie zainteresowanie sportem jest raczej małe, że w pierwszym rzędzie trzeba dbać o ośrodki silne sportowo.

Założenie takie jest z gruntu fałszywe. Przecież właśnie tam gdzie nie ma boisk i urządzeń sportowych nie może rozwijać się sport. Wielu młodych ludzi chętnie poszłoby pograć w piłkę, pobiegać poćwiczyć, ale niestety muszą [illegible] i zagrać sobie w [illegible] też wyskoczyć z kolczkami na partię bilardu, bo w ich mieście, czy [illegible] nie ma bieżni, hali treningowej, czy też gimnastycznej.

Budowa reprezentacyjnego stadionu we Włocławku przez ZZ Chemików spotkała się początkowo z dość ostrą krytyką. Poco Włocławkowi duży stadion, kiedy tam ludzie nie interesują się sportem w takiej mierze jak np. na Śląsku, czy Krakowie?

Tymczasem rzeczywistość zadała kłam tym twierdzeniom. Ludzie we Włocławku, Gnieźnie, Piotrkowie, czy Kutnie są tak samo entuzjastami sportu, są tak samo [illegible] z Warszawy, Poznania [illegible] Łodzi.

Właśnie na stadionie Orła we Włocławku podczas Igrzysk Chemików, zebrało się 10 000 widzów, którzy toczące się na zielonej murawie, na bieżni i ringu [illegible] obserwowali do późnej nocy i z trybun nie zgoniła ich nawet burza i [illegible] deszcz.

Takie same objawy da się zauważyć w innych ośrodkach.

Stwierdzamy przeto, że dzięki większej sieci boisk i stadionów, [illegible] ob[illegible] w okręgach dotychczas zaniedbanych i zapomnianych zwiększa się kadry zdrowych ludzi.

CDKA mistrzem Związku Radzieckiego

MOSKWA. (SAP) — Wczoraj na stadionie moskiewskiego Dynamo został rozegrany decydujący mecz o mistrzostwo Związku radzieckiego w piłce nożnej pomiędzy CDKA a Dynamo — Moskwa. Zwycięstwo odniósł zespół wojskowy w stosunku 3:2. Zdobywając tytuł mistrzowski po raz trzeci z kolei. Podczas rozgrywek tegorocznych CDKA wygrał 19 spotkań, nie rozstrzygnął 3 przegrał 4, osiągając 41 punktów na 52 możliwych, strzelając 84 bramki i tracąc 30. Obecnie, po zakończeniu rozgrywek mistrzowskich będą się odbywały w Związku Radzieckim spotkania o puchar ZSRR.